Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów, środa 27 czerwca 1934 Nr. 173 ABC

Zjazd Stow. Chrześć. Nar. Nauczycielstwa

przeciw nowej ustawie uposażeniowej

WARSZAWA, 25. 6. (Tel. wł. G.). W sobotę, w drugim dniu zjazdu delegatów stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego nauczycieli szkół powszechnych w godzinach przedpołudniowych obradowały komisje. Popołudniu o godzinie 16 rozpoczęły się obrady plenarne, przyczem p. **Kozłowski** przedłożył szereg wniosków komisji prawno-służbowej, dotyczących spraw uposażeniowych i prawno-służbowych nauczycielstwa. Wnioski te zostały przez zjazd uchwalone. Między innemi powzięto uchwałę treści następującej:

„Stwierdzając, że nowa ustawa uposażeniowa spowodowała wielkie pokrzywdzenie nauczycielstwa i obniżenie jego stanowiska społecznego, zjazd domaga się przywrócenia w drodze nowelizacji zasad i przepisów ustawy uposażeniowej z r. 1923, która uwzględnia kwalifikacje, lata służby i stosunki rodzinne nauczycieli. Do czasu załatwienia tej nowelizacji, uważa zjazd za konieczną zmianę rozporządzenia rady ministrów o zaszeregowaniu nauczycieli, a mianowicie, aby nauczyciele pozostający w służbie w dniu 1 lutego 1934 r. byli zaszeregowani do odpowiedniej grupy uposażenia awansem automatycznym.

Zjazd wypowiada się przeciwko swobodnemu uznaniu władzy przy awansowaniu nauczycieli".

W innych uchwałach zjazd domaga się wypłaty wszystkim nauczycielom dodatku mieszkaniowego, przyznania ulg kolejowych dla rodzin nauczycielskich narówni z rodzinami wojskowemi, wypłaty djet i kosztów podróży w sprawach służbowych, uregulowania kwestji stabilizacji w służbie, jawności oceny pracy, uregulowania ustawowego kwestji zaopatrywania szkół w urządzenia i pomoce szkolne, uproszczenia zbyt wybujałej biurokracji szkolnej, ograniczenia przeniesień służbowych nauczycieli i nieobciążania nauczycieli t. zw. dobrowolnemi opłatami na różne cele.

Wnioski komisji pedagogiczno-oświatowej zreferował p. **Mazurski**. Między innemi wypowiedziano się za zwołaniem kongresu wychowawczego oraz **ograniczeniem nadmiernej liczby różnych konferencyj urzędowych, obciążających obecnie nauczycieli**. Pozatem stwierdzono konieczność zwiększenia ilości etatów nauczycielskich w szkołach powszechnych, aby stosunek dzieci w klasie nie przekraczał 50.

W programach wszystkich przedmiotów nauczania należy podkreślać cele wychowania religijno - moralnego.

Obszerną dyskusję wywołało sprawozdanie komisji organizacyjnej, przedstawione przez p. **Gładysza**.

Podniesiono w dyskusji konieczność zmiany statutu Stowarzyszenia i wysyłanie wszystkim członkom bezpłatnie organu naukowego „Kwartalnika Pedagogicznego". Sprawozdanie z komisji samopomocy koleżeńskiej przedstawił p. Kleinschmidt, zaś komisii weryfikacyjnej p. **Barlik**. Na wniosek komisji wyborczej w skład zarządu głównego dokonano wyborów uzupełniających 10 członków zarządu głównego, ponadto na dalsze trzechlecie wybrano na prezesa Stowarzyszenia dotychczasowego zasłużonego prezesa p. senatora **Michała Sicińskiego**. Na wniosek zarządu głównego walny zjazd mianował jednomyślnie członkiem honorowym Stowarzyszenia p. **Michała Arcichowskiego**, weterana pracy oświatowej, zasłużonego działacza w czasach przedwojennych, zwłaszcza na polu walki o szkołę polską w b. Kongresówce. Obrady zjazdowe zamknął prezes **Siciński**, nawołując delegatów do dalszej owocnej pracy dla dobra szkoły polskiej.

Wieczorem odbyła się wieczornica koleżeńska w bardzo serdecznym nastroju.

W niedzielę odbyła się konferencja na temat zasad religijnych i moralnych w pracy społecznej i wychowawczej nauczyciela. Odpowiednie prelekcje wygłosił ks. **Mieczysław Węglewicz** i ks. **Adam Wyrębowski**. W poniedziałek uczestnicy zjazdu zwiedzili Warszawę.

Pobyt płk. Prystora w Kownie największą sensacją dnia

Przed objazdem stolic państw bałtyckich

WARSZAWA, 25. 6. (tel. wł. — G.). **Bawiący od kilku dni w Kownie płk. Prystor dziś lub jutro opuścić ma stolicę Litwy.**

Według krążących w kołach politycznych pogłosek płk. Prystor nie uda się bezpośrednio do Warszawy, ale kolejno zwiedzi stolice państw bałtyckich.

Pobyt płk. Prystora w Kownie według doniesień prasy litewskiej stanowi największą sensację dnia. Każde pojawienie się jego na ulicy czy w cukierni przyciąga ogólną uwagę.

—o—

Po aresztowaniach na G. Śląsku

Negatywny wynik rewizyj domowych

WARSZAWA, 25. 6. (tel. wł. — G.). Ostatni nieskonfiskowany „Orędownik Wielkopolski" (nr. 140) donosi o aresztowaniach, jakie nastąpiły na terenie całego woj. śląskiego wśród działaczy narodowych:

„W nocy z 16 na 17 bm. dokonano na terenie Śląska licznych aresztowań wśród działaczy narodowych. **W Król. Hucie** aresztowani zostali pp.: Stanisław **Mianowski**, ref. org. Wydz. Młodych woj. śląskiego, Leon **Malinowski** — prezes Powstańców Wlkp. w Król. Hucie, **Jędraszczyk** — wicepr. Powstańców Wlkp., Józef **Maciejewski** — kier. Wydz. Młodych i zast. kierownika pow., Henryk **Hajducki** — kier. Wydz. Młodych w Katowicach, Leon **Frackowiak**, skarbnik Wydz. Młodych w Król. Hucie i II wicepr. Powstańców Wlkp., Wład. **Jakubowski**, członek zarządu pow. Wydz. Młodych, Jan **Nędzyński**, b. prezes Wydz. Młodych, Dyonizy **Górski**, b. członek zarządu pow. Wydz. Młodych. **W Świetochłowicach** aresztowano Zbigniewa **Czechaka**, kier. Wydz. Młodych w Świętochłowicach i **Młodzieniewskiego**, sekretarza **Wydz. Młodych. W Lipinach** aresztowany został p. **Wojczyński**, kier. Wydz. Młodych w Lipinach. **Aresztowano również p. Frankowiaka**, kier. Wydz. Młodych w **Chorzowie** i p. **Gościa**, sekr. Wydz. Młodych, p. Antoniego **Wąsika**, kier. Wydz. Młodych w **Wełnowcu** i p. **Waltera**, sekr. Wydz. Mł. w Wełnowcu. Wszystkich policja aresztowała po północy z soboty na niedziele. Jedynie tylko **p. Czechak** i p. **Maciejewski** zgłosili się sami w komendzie policji, wiedząc o ich poszukiwaniu. **Prawie u wszystkich przetrzymanych przeprowadzono rewizje domowe, które wypadły negatywnie.** 6 zatrzymanych w Król. Hucie oraz w wszystkich innych miejscowościach zwolniono we wtorek rano, pp. **Malinowskiego** i **Maciejewskiego** w godzinach popołudniowych. Zatrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych p. inż. Stanisława **Mianowskiego**, młodego i powszechnie cenionego kierownika ruchu młodych, a zarazem referenta organizacyjnego woj. śląskiego".

Francusko-włoskie braterstwo broni

RZYM 25. 6. (PAT) W Solferino odbyła się podniosła uroczystość braterstwa broni francusko - włoskiego. **Na defiladzie maszerowały wspólnie oddziały włoski i francuski.**

W wygłoszonych przemówieniach podnoszono męstwo żołnierzy francuskich, którzy przyczynili się do uwolnienia ziemi włoskiej.

Bankiet na cześć prez. Lebruna

PARYŻ, 24. 6. (PAT). Ambasador Rzplitej Chłapowski **z małżonką** wydał bankiet na cześć prezydenta Republiki Lebrun. W bankiecie wzięli udział **członkowie rządu z ministrami lotnictwa i marynarki, korpus dyplomatyczny,** wyżsi urzędnicy M. S. Z. i w. in. Ze strony **polskiej** udział **wzięli** wyżsi urzędnicy **ambasady polskiej oraz** konsul generalny, Poznański. Po bankiecie odbył się **raut**, na który przybyli przedstawiciele rządu francuskiego; kolonji **polskiej itp.**

Silne echo wystąpienia v. Papena

BERLIN 25. 6. (PAT) Wystąpienie wicekanclerza Papena wywołuje w dalszym ciągu w całych Niemczech znamienne echo.

Na kongresie partji narodowo - socjalistycznej w Essen wygłosił przemówienie minister propagandy Goebbels, który oświadczył: „Dotychczasowy przebieg rewolucji niemieckiej znarowił również narodowych socjalistów, jak i cały naród niemiecki. Rewolucja ta jednak mogła przybrać zupełnie inne formy". Minister nie chce idealizować sytuacji, ale daleki jest również od pesymizmu. Wrogowie narodowego socjalizmu nie zniknęli, ale czekają tylko na swą godzinę. **Szukać ich należy nie wśród robotników, lecz w kołach „dystyngowanych panów", traktujących narodowy socjalizm tylko jako zjawisko przejściowe.** Panowie ci występują pod różnemi postaciami. Raz jako oficerowie rezerwy następnie jako intelektualiści. dziennikarze lub duchowni. Narodowi socjaliści nie myślą z nimi dyskutować, ale naród musi zrozumieć, że jest to ta sama klika, która istniała przed wojną, W chwili wybuchu rewolucji przyszli oni do narodowych socjalistów, ale widząc, że nie przyjęto ich z otwartemi ramionami, uprawiają opozycję. Prawo do krytyki posiada jedynie partja narodowo-socjalistyczna. Krytyka powinna być wyrażana nie przed forum publicznem, lecz w kołach, które mogą temu zaradzić. Kto tego nie potrafi, nie powinien zabierać głosu.

Omawiając linję polityki zagranicznej Niemiec minister oświadczył, iż narodowi socjaliści **musieli zastosować nowe metody chcąc rozerwać pierścień otaczający Niemcy.** Wizyty w Wenecji i w Warszawie doprowadziły do nawiązania bezpośrednich stosunków z temi narodami.

Aresztowanie studentki

WARSZAWA, 25. 6. (tel. wł. — G.). **Nocy dzisiejszej funkcjonarjusze policji śledczej i mundurowej wkroczyli do mieszkania Janiny Galotówny, studentki** Uniwersytetu Warszawskiego i przeprowadzili rewizję.

Znaleziono cały szereg broszur oraz ulotek m. i. tendencyjnie przedstawiających morderstwo min. Pierackiego. Galotównę sprowadzono do urzędu śledczego. gdzie została osadzona w areszcie.

Sensacyjny projekt sowiecki
Locarna wschodniego

Od przeszło tygodnia w prasie światowej pisze się dużo i sensacyjnie **o Locarnie wschodniem.** Miało ono być przedmiotem rozmów Hitlera z Mussolinim w Wenecji.

Głosy prasy niemieckiej podkreślają wybitnie, że myśl Locarna wschodniego, **w Wenecji stanowczo odrzucono.** Jednak wywody prasy niemieckiej nie są dość wyraźne. Podciąga ona bowiem Locarno wschodnie **pod t. zw. regionalne pakty wzajemnej pomocy,** które zostały zalecone ostatnio na skutek wniosku Francji przez konferencję rozbrojeniową w Genewie. Typowym przykładem dla paktu wzajemnej pomocy jest

PAKT BAŁKAŃSKI,

w którym Rumunja, Jugosławia, Grecja i Turcja gwarantują sobie wzajemnie wszystkie swe granice państwowe i przyrzekają wzajemnie pomoc w ich obronie.

Francja istotnie weszła ostatnio bardzo mocno **na drogę buodwania tego rodzaju paktów regjonalnych.** Wywołuje to duże **niezadowolenie Niemiec,** które wołają, że dąży się do ich okrążenia **(encerclement)** — wyrażenie dyplomatyczne, znane dobrze w dziejach dyplomacji i równie przyjęte, jak wyrażenie: równowaga.

Ale pojęcie Locarna jest czemś innem, niż pojęcie regjonalnego paktu wzajemnej pomocy. W obręb bowiem paktu locarneńskiego muszą wchodzić trzy czynniki: **ewentualny napastnik, ewent. zagrożony oraz gwarant postronny.** Zgodnie z tem w zawartym w roku 1925 pakcie locarneńskim uczestniczyły Niemcy, które wyrzekały się agresji przeciw swym zachodnim sąsiadom, — to był pierwszy czynnik.

Drugi czynnik, to były

FRANCJA I BELGJA,

występujące w charakterze możliwych napastowanych; wreszcie trzeci czynnik stanowiły

ANGLJA I WŁOCHY

które oświadczały, że w razie naruszenia granicy niemiecko-francuskiej i niemiecko-belgijskiej — czy to przez Niemcy, czy przez Francję i Belgję — one staną zbrojnie po stronie napadniętej, a przeciw stronie napastującej.

Jak widzimy na powyższym przykładzie, to istotną rzeczą w t. zw. Locarnie zachodniem była

GWARANCJA ANGIELSKO-WŁOSKA.

Równocześnie w Locarno Niemcy i Polska oświadczyły co do swych wzajemnych granic identycznie niemal to samo, co Francja i Belgja z jednej strony, a Niemcy z drugiej postanowiły co do szanowania swych granic. Ponieważ jednak za polsko-niemiecką granicą jest stała gwarancja innych państw, przeto uważa się, że do Locarna wschodniego wówczas nie doszło. **Niemcy odrzuciły nawet ideę gwarancji francuskiej dla granic polskich,** a tylko zgodzono się wówczas w Locarno, że na wypadek naruszenia polskiej granicy przez Niemcy, sojusz polsko-francuski ma zapewnioną swobodną gre i przekroczenie granicy francusko-niemieckiej przez wojska francuskie, śpieszące na pomoc Polsce, nie będzie uważane za pogwałcenie Locarna zachodniego przez Francję.

Innemi słowy, **na wypadek wojny polsko-niemieckiej, która pociągnęłaby za sobą wojnę francusko-niemiecką, Anglja i Włochy nie wystąpiłyby przeciw Francji.**

Nie zrobiłyby jednak niczego więcej. Bo do pośpieszenia na pomoc Francji byłyby zobowiązane dopiero na skutek wkroczenia wojsk niemieckich w obreb terytorjum francuskiego lub belgijskiego.

Rzecz zrozumiała, że Locarno zachodnie

NIE MOGŁO NIGDY ZADOWOLIĆ FRANCJI,

a tem mniej wystarczało ono Polsce. Od tego też czasu nieraz przewijała się przez miedzynarodowe koła polityczne **idea Locarna wschodniego, z którym wiązano, jako element zasadniczy i konieczny, gwarancję Anglji dla granicy polsko-niemieckiej.** Anglja jednak stale odrzucała taką ideę.

Czy w tej chwili zmieniło się coś w stanowisku Anglji w związku z wiadomościami o Locarnie wschodniem?

Otóż w danym wypadku nie chodzi o Anglję. Z projektem Locarna wschodniego miała wystąpić

ROSJA SOWIECKA.

Odpowiednią propozycję przedstawić miał niedawno Litwinow w Barlinie. Propozycja **została przez Niemcy odrzucona,** a treść propozycji nigdy nie została oficjalnie podana do wiadomości.

Dopiero teraz pojawiają się

SZCZEGÓŁY NA ŁAMACH PRASY.

Podaje je przedewszystkiem prasa niemiecka, równocześnie uzasadniając, dlaczego Niemcy odnośną propozycję musiały odrzucić. Prasa niemiecka wskazuje, że Locarno wschodnie byłoby

OKRĄŻENIEM NIEMIEC.

Ze szczegółów jednak, jakie podaje, trundo to zrozumieć. Wedle „Deutsche Allgemeine Zeitung“ **Locarno wschodnie miałowyglądać jak następuje: Rosja, Polska, Czechosłowacja i iNiemcy oświadczyłyby, że ich wzajemne granice są nienaruszalne. Francja wystąpiłaby w charakterze gwaranta tych granic, a wzamian Rosja sowiecka przyjęłaby na siebie gwarancję w zakresie Locarna zachodniego, czyli gwarancję granic francusko-niemieckiej i belgijsko-niemieckiej.**

Zwalczając powyższy projekt Locarna wschodniego, prasa niemiecka wysuwa na czoło przeedwszystkiem ten argument, że jego urzeczywistnienie przyczyniłoby się do wzmocnienia pozycji Rosji sowieckiej, co byłoby niedopuszczalnem dla Włoch i Anglji.

Jakie byłoby istotnie stanowisko Anglji i Włoch, o tem nie wiadomo na podstawie opinji samych tych państw. Zapewne dyskusja się jeszcze rozwinie i będzie niezwykle ciekawa. O poglądzie Litwinowa da się w tej chwili jedno powiedzieć: Rosja sowiecka występuje dziś na terenie międzynarodowym niezwykle objektywnie i śmiało.

Litewska ocena p. Waldemarasa

Pismo „Trymitas“, organ szaulisów (strzelców) litewskich ogłasza po zamachu na rzecz Waldemarasa uwagi tej treści (nr. 24 z 14. 6. 34):

— Jeżeli się znaleźli oficerowie, którzy złamali dyscyplinę wojskową i z bronią w ręku chcieli obalić swój legalny rząd, musieli być przez kogoś rozagitowani. Ze względu na to, że oficerowie **domagali się nietylko usunięcia** obecnego rządu, lecz również wskazali kto ma być wysunięty na jego miejsce, staje się rzeczą dostatecznie jasną, skąd agitacja ta płynęła. Stare przysłowie powiada: is fecit cui prodest. Młodym ludziom łatwo jest przewrócić w głowach.

Buntownicy chcieli uczynić Waldemarasa dyktatorem, spodziewając się że może on uczynić cuda. Jednak Waldemaras był dyktatorem Litwy w ciągu trzech lat. Czy dokonał jakichś cudów? Nie należy przytem zapominać, że wtedy sytuacja była łatwiejsza niż obecnie, gdyż wtedy nie istniał kryzys. Międzynarodowa sytuacja Litwy była bez porównania lepsza.

Waldemaras układał się z Polską, lecz nic nie wytargował. Stosunki Litwy z Państwami Bałtyckiemi znacznie się wtedy pogorszyły, bo widocznie Waldemaras zapatrywał się na małe państwa, jako na państwa o małem znaczeniu. Z Sowietami rząd Sleżewicza zawarł dosyć korzystny układ handlowy. Sowiety obiecały kupować w Litwie towarów za 40 milj. litów rocznie. Waldemaras, pragnąc wykazać swą samodzielność, nie podpisał parafowanego układu. W ten sposób owych 40 miljonów przypadło później na korzyść Łotyszów.

Prasa łotewska straszyła wtedy Litwinów, że włażą w bolszewickie sieci. Zaledwie jednak delegacja litewska wyjechała z Moskwy, natychmiast przybyła delegacja łotewska i pośpiesznie podpisała traktat na gorszych, niż Litwini, warunkach. 40 miljonów przypadło na rzecz Łotyszów, zaś Litwa nie otrzymała nic. Sowiety importowały do Litwy sporo towarów, natomiast Litwa do Sowietów całkiem mało.

Waldemaras orjentował się w kierunku Niemiec. Cóż jednak w ciągu trzech lat od Niemiec uzyskał? Literalnie nic. Za swe germanofilstwo Waldemaras nie dostał absolutnie nic, pozwalając jedynie gospodarzyć germanizatorom w Kłajpedzie.

Waldemaras, skupiwszy w swych rękach kilka tek ministerjalnych, faktycznie niczego nie dokonał, a jeśli finanse i gospodarka litewska stały dobrze, to jedynie dlatego, że kierowali niemi ci sami ludzie, co dzisiaj.

I oto znaleźli się ludzie, którzy nie zawahali się przed buntem i anarchją, by takiego człowieka posadzić na tron dyktatora.

Strzelcy litewscy nie szli i nigdy nie pójdą po takich drogach. Kierownictwo strzelców oświadczyło, iż jest wierne legalnemu rządowi. Po tej drodze kroczyć powinni wszyscy Litwini.

Przynajmniej ex post działalność p. Waldemarasa, wroga Polski, oceniana jest należycie na Litwie.

Urywki z dnia

Trudności hitleryzmu

Konserwatywno - sanacyjny „Czas“ w nr. 172 z 25 bm. zamieszcza pod powyższym tytułem, artykuł, mocno krytyczny wobec stosunków niemieckich. Autor zwraca uwagę na niezadowolenie szerokich kół ludności.

„Przejawia się ono przedewszystkiem jako zmęczenia stanem ciągłej ekscytacji, do jakiej doprowadziła społeczeństwo niemieckie propaganda nazich. Zmęczeniu towarzyszy otrzeźwienie, a otrzeźwieniu pytania, czy rzeczywiście jest tak dobre, jak to głoszą oficjalne mowy, artykuły i komunikaty.

Dalej powołuje się autor na list z Niemiec, ogłoszony niedawno przez Roberta d'Harcourt w „Revue des Deux Mondes“. Przytaczamy ustęp, poświęcony położeniu ekonomicznemu:

„Każdy, kto umie czytać statystyki i bilanse, zdaje sobie sprawę, w jakiej sytuacji gospodarczej się znajdujemy. Niemcy naśladują system francuski z przed Rewolucji: akumulują długi. Budując wspaniałe parki, przeprowadzając szosy samochodowe, można dać pracę bezrobotnym. Ale istotna rzecz, na którą się nie zwraca uwagi, to kwestja dochodów. Nigdy nawet w najgorszych czasach powojennych liczba urzędników naszego biednego kraju nie była tak olbrzymia, jak dzisiaj. Szybkość, z jaką rośnie nasze zadłużenie wewnętrzne, które dziś już przekroczyło 10 miljardów jeśli wliczyć długi krajów, prowincji miast, zaniepokoiłyby każdego poważnego męża stanu, nie sprawia ono jednakowoż żadnych trosk naszym marzycielom i szarlatanom politycznym..“

A teraz coś z dziedziny kultury i wychowania:

„Rodzice zostali pozbawieni swych naturalnych praw w stosunku do dzieci. Wolność nauki, autonomja uniwersytetów należą do przeszłości. Wszystko jest zupełnie uniformowane.“

Konkluzja „Czasu“ brzmi:

„Apatja społeczeństwa, brak samodzielnej inicjatywy społecznej — to rezultaty państwa totalnego, rezultaty, które mogą zniweczyć najlepsze chęci, najlepsze zamiary rządu, bo bez wysiłku ze strony społeczeństwa wysiłek li tylko rządu przy rozwiązywaniu wielkich problematów nie może być skuteczny.“

Rujnujący import

Szerzej i głębiej traktuje sprawę sen. Koskowski w „Kurjerze Warszawskim“ (nr. 171 z 24 bm.). Zestawia on położenie w dwóch wielkich państwach Europy, podlegających dyktaturom. Zaczyna również od przedstawienia gospodarczych trudności Niemiec, które ocenia równie ujemnie. Przy tej sposobności wymienia najważniejszą przyczynę:

„Bilans handlowy Rzeszy przedstawia się coraz gorzej. Zdaje się, że już lada chwila będzie ujemny.

Prawda, że pod tym względem możnaby nieco poprawić sytuację, gdyby się tylko przestało.. importować surowce, potrzebne na zbrojenia niemieckie. W zagranicznych kołach fachowych utrzymują, że import niemiecki na potrzeby wojskowe kosztuje wręcz miljardy marek.“

Włochy jadą na tym samym koniu

Poświęciwszy nieco uwagi niemoralności niemieckiej polityki gospodarczej (celowa inflacja, zamiłowanie odszkodowań wojennych, obecne dążenie do takiego samego potraktowania zewnętrznych zobowiązań prywatnych), przechodzi autor do stosunków włoskich.

„Kurs lira włoskiego spadł, kurs renty włoskiej obniżył się o spory procent. Ilość bankructw wzrasta z roku na rok. Deficyt budżetowy wyniesie w r. b. (budżetowym) coś około 7 miljardów lir. Długi wewnętrzne podniosły się znowu i już przekroczyły 102 miljardy.“

A oto cyfry, dotyczące budżetu armji, i marynarki włoskiej.

„W roku 1922/23 wynosił on 3,864 miljonów lirów. w r. 1932/33 zaś, w dziesięt lat później dotarł już 5,393 miljonów lirów.“

W państwach parlamentarnych

Państwom dyktatorskim przeciwstawia autor parlamentarne. I tam nie wszystko jest dobrze, ale widać poprawę. Za przykład bierze sen Koskowski Anglję i Francję, jak wiadomo nie bardzo sobie przyjazne. To też słusznie opiera się w stosunku do Anglji na świadectwie francuskiem i naodwrót. W jednym i drugim wypadku ocena stosunków gospodarczych jest dodatnia.

Dylemat

P. Koskowski nie dochodzi do ostatecznych konkluzyj, zadawalając się sformułowaniem dylematu:

„Godzi się znowu przypomnieć: dwa pierwsze kraje są rządzone po dyktatorsku, zduszono tam wolność, aby władza rozporządzała wszelkiemi piorunującemi środkami działania; dwa następnie wymienione kraje są, według opinji zwolenników władzy arcy-silnej, trawione przez okrutnego raka „demo-liberalizmu“. Z porównania ich sytuacji tedy wynikałoby, że pierwsze pracują raczej na pożytek entuzjazmu i heroizmu w dalszej przyszłości, drugie zaś pracują skuteczniej na pożytek czasów dzisiejszych, tj. aby ludzie już teraz mieli pracę, korzystali z wygód materjalnych, mogli kształcić siebie i swe dzieci itd. Zachodzi teraz pytanie, jaki wybór ostatecznie uczynią obywatele w Europie między temi dwoma krańcami: futurystycznym i doczesnym?

KURJER SPORTOWY

Spotkania ligowe

WARSZAWA. **Pogoń — Warszawianka 2:1 (1:1).** Pogoń była w polu lepsza, natomiast przeboje Warszawianki były groźniejsze. Prowadzenie zdobywa Warszawianka przez Piliszka, przed pauzą jeszcze **wyrównuje Matjas II.** Decydująca bramka pada na dwie minuty przed końcem z rzutu karnego, strzelonego przez Matjasa I. W Pogoni wyróżnili się Matjas II i Zimmer, pomoc słaba, obrona wprawdzie niepewna, jednak dawała sobie radę z słabym napadem przeciwnika. W Warszawiance dobre trio obronne. Sędziował p. Schneider z Krakowa.

KRAKÓW. **ŁKS. — Wisła 2:0 (0:0).** Do przerwy lekka przewaga Wisły, która nie wykorzystuje szeregu dogodnych sytuacyj. Po przerwie w 25 min. Kotlarczyk pierwszy po zderzeniu się z Tadeusiewiczem zniesiony zostaje z boiska z powodu **poważniejszej kontuzji, tak, że Wisła zmuszona jest grać w dziesiątkę.** Pierwszą bramkę dla ŁKS-u zdobywa Herbstreich. Z tą chwilą Wisła widocznie **załamuje się i ŁKS ma przewagę** która pozwala mu uzyskać przez Szaniawskiego drugi punkt.

Cracovia — Podgórze 3:2 (2:1). Bramki dla Cracovii zdobyli Malczyk 2 i Zembaczyński, dla Podgórza Gamaj i samobójcza. Podgórze **grało dobrze i zasłużyło na remis.** Sędziował p. Gerblich dopuszczając do ostrej **gry.** Widzów 1500.

POZNAŃ. **Ruch — Warta 1:1 (1:1).** Obydwie drużyny w normalnych składach jedynie z rezerwowymi bramkarzami, którzy stanęli zresztą w zupełności na wysokości zadania. Początkowo gra dość chaotyczna. Ruch **przeważa nieznacznie technicznie** i taktycznie. W 13 min. zdobywa **Wilimowski prowadzenie** dla Ślązaków, jednak już w 16-tej min. wyrównuje Kryszkiewicz. Do końca **gra** ostra, jednak fair.

Liga Okręgowa

LWÓW. W rozgrywkach o mistrzostwo Ligi Okręgowej uzyskano wczoraj następujące wyniki:

Czarni — Ukraina 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Makuch. **Lechja — Resovia** 1:1 (1:1). Bramkę dla Lechji zdobył Ochędóżko, dla Resowii Kluz. **Pogoń—Hasmonea** 1:1 (0:0). Obydwie bramki padły z karnego, dla Pogoni zdobył ją Borowski, dla Hasmonei Schlaf. **Sokół Drugi — Świteź 2:2, (1:2).**

W Przemyślu **Polonja pokonała Ognisko 1:1 (1:0).** Zwycięstwo wywalczone zostało z trudem. Bramki dla Polonji zdobyli Siuda z karnego i Orawiec, dla Ogniska Janusz.

Turniej tennisowy

LWÓW. W dniu wczorajszym rozpoczęły się na kortach Pogoni rozgrywki tenisowe o **mistrzostwo Okręgu Lwowskiego.** W klasie I-ej odbyły się następujące gry: Mankes — De Troyes 4:6, 6:1, 7:5; Dudek — Menkes 6:3, 7:5; Feldman — Chlipalski 6:0, 7:5; Kolcz I. Kucharz, 6:1, 6:4; Knopf — Stencel 5:7, 6:4, 6:1; Löwenherz — Fabrycy 6:3, 6:4. W grze mieszanej Franklówna — Stenzel pokonali Wojtkiewiczównę — Kuchara 6:2, 3:6, 6:4.

Piłka wodna

LWÓW. Mistrzostwo Lwowa w piłce wodnej zdobyli definitywnie Czarni przed Hasmoneą i Pogonią oraz Lechją, która spada do kl. B.

1500 m.: 1) Jasiński (P) 4,22,5, 2) Sawicki (L), 3) Bieniarz (P).

400 m.: 1) Śliwak (SM) 53, 2) Chmiel (SM) 56,8, 3) Lenartowicz (P).

110 przez płotki: 1) Haspel (AZS) 16,2, 2) Fedorowski (SM) 17,4.

Rezultaty z 19-go dnia wyścigów konnych we Lwowie

Gonitwa pierwsza z płotami. Nagroda 500 zł. Wygrał I.: og. „Nadir" p. J. Zaniewskiego, II.: kl. „La Valiere" p. E. Rachwalskiego, III.: kl. „Dorotka" p. Inż. H. Pomarnackiego. Totalizator płacił: zw. 12, fr. 6, — 6.

Gonitwa druga. Nagroda 700 zł. Wygrał: og. „Emilius" Koła Sportowego" 6 p. a. c. II.: kl. „Bitna" stajni „Jawidr". III.: og. „Kormoran" stajni „Osęk". Totalizator płacił: zw. 29,50, fr. 11,50, 10,50.

Gonitwa trzecia z płotami. Nagroda m. Lwowa 1.400 zł. Wygrał I.: kl. „Jota" pp. L. i Fr. Wójcików. II.: og. „Skrobonogi" stajni „Osęk". III.: og. „Endek" p. St. Żarczewskiego. Totalizator płacił: zw. 44, fr. 16, 14,50.

Gonitwa czwarta. Nagroda J. hr. Tarnowskiego 4.000 zł. Wygrał I.: og. „Lirnik II." p. M. Antoniewicza, III.: kl. „Luminense" p. T. Kostkiewicza. Totalizator płacił: zw. 13, fr. 8, 8,50.

Gonitwa piąta: Nagroda 15.000 zł. im. Romana hr. Sanguszki (Derby) Wygrał I.: og. „Labirynt" p. St. Żarczewskiego. II.: og. „Lechistan" p. T. Kostkiewicza. III.: og. „Kair" p. Józefa hr. Potockiego. Totalizator płacił: zw. 9, — 9, fr. 7,50 7,50.

Gonitwa szósta. Nagroda 500 zł. Wygrał I.: „Fra Diavolo", Kostkiewicza. II.: „Liverpool" 19 p. uł. Totalizator płacił: 22, 10,50, 14,50.

Gonitwa siódma. Nagroda 1.000 zł. Wygrał I.: „Filadelfja II.", hr. Potockiego, II.: „Agawa", Czartoryskiego.

Francja mistrzem w szpadzie

WARSZAWA. W zawodach szermierczych o mistrzostwo Europy w szpadzie, w konkurencji drużynowej walkę o **pierwsze miejsce** stoczyła **Francja z Włochami.** Obydwie drużyny uzyskały po 8 pkt., wobec czego o wyniku zadecydowała mniejsza ilość trafień. **Mistrzem Europy została Francja 34:36 trafień** przed Włochami. **O trzecie miejsce** rozegrała się walka zakończona zwycięstwem **Szwecji nad Niemcami** w stos. 9:3.

W godzinach wieczornych w „Dolinie szwajcarskiej", po rozegraniu drużynowych szermierczych mistrzostw Europy w szpadzie, rozpoczęły się rozgrywki indywidualne w tej konkurencji, gromadząc na starcie przeszło 40 zawodników. Zawodników podzielono na 6 grup, z których 4 pierwszych zakwalifikowało się do pół-finałów. **W konkurencji tej sukces odnieśli zawodnicy polscy: Wodniecki, Małyszko, Zaczek i Sobik,** kwalifikując się do pół-finałów.

Eliminacja lekkoatletów

LWÓW. Na boisku Pogoni odbyły się eliminacyjne zawody lekkoatletyczne przed spotkaniem Wilno—Lwów. Wyniki techniczne były następujące:

100 m.: 1) Łańcucki (P) 11 s., 2) Fischer (Dr) 11.2 s., 3) Ciechanowski (SM).

800 m.: 1) Bielański (SM) 2,05,8, 2) Kujawski (P) 2,10, 3) Rol (H.).

Skok w dal: 1) Haspel (AZS) 6.21, 2) Mosaniuk (SM) 6.19, 3) Figa (D) 6,11.

Dysk: 1) Pietraszewski (AZS) 39,77, 2) Begaj (P) 33.26, 3) Ratner (Dr.) 32,32.

60 m.: 1) Fischer (Dr) 7.2, 2) Łańcucki (P) 7.2, 3) Spiebal (AZS).

Kula: 1) Ratner (Dr) 11,30, 2) Begaj (P) 11,11,5, 3) Figurski (AZS).

Skok w zwyż: 1) Sierpiński (SM) 1.71, 2) Miński (AZS) 1.67, 3) Nacht (Dr).

Nie trzeba mieć złudzeń!... mówi sen. Bourgeois

PARYŻ, 24. 6. (PAT). Dziś w Wersalu odbył się uroczysty obchód 166 rocznicy zgonu gen. Hocha, zdobywcy Alzacji. Na bankiecie wydanym z tej okazji sen. Bourgeois podkreślił, **nawiązując do wyników ostatniej wojny, iż oddanie Nadrenji Niemcom było jedną z najbardziej niekorzystnych tranzakcyj** jakich dokonała Francja. Opuszczenie Nadrenji przyczyniło się do tego, że dziś Francja ma przeciw siebie państwo ożywione duchem odwetu.

Armja niemiecka jest gotowa każdej chwili postawić na stopie wojennej 50 dywizyj dobrze uzbrojonego żołnierza, za którym w krótkim czasie stanie **nowych 60 dywizyj.** Olbrzymi przemysł niemiecki jest w stanie **wyekwipować** tę armję **w ciągu kilku tygodni. Sytuacja obecna napawa całą Europę niepokojem.** Nie trzeba mieć złudzeń, że Niemcy przestały być państwem zbrojącem się, a są już całkowicie uzbrojone.

Niemcy mogą obecnie zmobilizować armję w sile **1 miljona żołnierzy.** Każdy Niemiec ma wyznaczoną jednostkę, do której musi się stawić na każde zawołanie. Pod względem materjału wojennego Niemcom brak jedynie **ciężkiej artylerji,** którą jednak mogą **stworzyć w krótkim czasie. Lotnictwo niemieckie jest dziś jedną z największych potęg.** Wkońcu mówca wezwał społeczeństwo francuskie do skoordynowania wysiłków celem zabezpieczenia kraju.

Gen. Debeney w Warszawie

Przed rewizją układu wojskowego polsko-francuskiego

WARSZAWA, 24. 6. (PAT). **Dziś o** godz. 17.50 pociągiem z Paryża **przybył tu gen. Debeney, członek Najwyższej Rady Wojennej,** w towarzystwie swego adjutanta kpt. Mery. Na **dworcu** oczekiwali przyjazdu generała **wyżsi oficerowie Sztabu Głównego,** z szefem Sztabu gen. Gąsiorowskim, zast. szefa gen. Kordjan - Zamorskim, dowódca O. K. I. gen. Jarnuszkiewicz, szef gabinetu ministra Spraw Wojskowych płk. Sokołowski, oraz **członkowie ambasady francuskiej z amb. Laroche na czele.** Na peronie dworca ustawiła się kompanja honorowa 21 p. p. ze sztandarem i orkiestrą. Gen. Debeney towarzyszył od **granicy polskiej płk. Kopański** ze Sztabu Głównego oraz **attache wojskowy ambasady francuskiej gen. D'Arbonneau.** W chwili przyjazdu pociągu orkiestra odegrała **hymn narodowy francuski.** Po przywitaniu się gen. Debeney przeszedł przed frontem kompanji honorowej przy dźwiękach marsza generalskiego, poczem udał się do sali recepcyjnej dworca. Po krótkiem cercle, gen. Debeney odjechał do przygotowanych dlań apartamentów w Hotelu Europejskim.

Kuzyn Papena internowany

BERN, 24. 6. (PAT). Według doniesień „National Ztg." **kuzyn wicekanclerza Papena** i jeden z najbliższych jego współpracowników politycznych **został internowany** w obozie koncentracyjnym. Aresztowanie to miało wywrzeć na Papenie niezwykle silne wrażenie, które znalazło wyraz w jego sensacyjnem przemówieniu w uniwersytecie Marburskim.

Niepokoje we Francji

PARYŻ, 24. 6. (PAT). Dzień wczorajszy zapisał się znowu szeregiem **zaburzeń na prowincji.** W Lorient, na odczyt przewodniczącego organizacji Croix de Feu, de la Rocque, komuniści i socjaliści odpowiedzieli manifestacją. Policja usiłowała odeprzeć tłum z okolic sali odczytowej. Manifestantów odrzucono **dopiero przy pomocy szarży kawaleryjskiej.** Wiele osób odniosło rany. **Tłum obrzucał atakującą policję kamieniami.**

Do poważniejszych zajść doszło na bulwarze Jauresa, gdzie tłum przez pewną chwilę był **panem sytuacji.** Wezwana **straż ogniowa** usiłowała rozpędzić demonstrantów przy pomocy silnych strumieni wody. Manifestantom udało się jednak przeciąć węże gumowe. Na miejsce zajść pośpieszyły **oddziały policji i żandarmerji,** które przeprowadziły szarżę na **tłum.** Wiele osób rannych odwieziono do szpitala. Manifestantom udało się przedostać do kina, w którym odbywał się odczyt de la Rocque. Tłum wtargnął do kina i **zniszczył urządzenie sali.** Walki uliczne trwały do późnej nocy. **Liczbę rannych obliczają na 100 osób.** Policja aresztowała 150 osób.

Również w Anzin doszło do manifestacji z okazji 200 rocznicy odkrycia złóż węglowych. Tłum usiłował przerwać odbywające się widowisko celem odbicia wiecu. Interwenjująca policję **obrzucono kamieniami, krzesłami** i t. p. O północy zapanował w mieście spokój. Policja aresztowała kilkanaście osób.

PARYŻ, 24. 6. (PAT). Dziś na placu Opery odbyła się **manifestacja b. kombatantów i inwalidów,** którzy wznosili okrzyki przeciw dekretom obniżającym ich pensje. Policja rozproszyła demonstrantów.

Ustawy i... bomby

WIEDEŃ, 24. 6. (PAT). Dziennik urzędowy ogłasza **tekst ustawy o wprowadzeniu kary śmierci,** o nowem postępowaniu sądowem, oraz tekst ustawy **o konfiskacie majątku** z powodu zakazanej działalności politycznej.

WIEDEŃ, 24. 6. (PAT). W Kapfenbergu w Styrji rzucono o godz. 23.30 **bombę na podwórze domu,** w którym mieścił się **oddział policji.** Bomba wybuchła, **raniąc ciężko** znajdującego się w domu **ks. Eibla,** który wkrótce potem **zmarł.** Prócz tego ranne zostały dwie kobiety.

O godz. 5.40 rano rzucono bombę w Wiedniu przez okno do mieszkania **przewodniczącego „Żelaznego Krzyża"** Rudolfa Anderle. Bomba wybuchła, a odłamki **zraniły żonę Anderlego i dzieci.**

Międzyn. Konferencja Profesorów w murach U. J. K.

LWÓW, 24. 6. (PAT). Jutro we wtorek, dnia 26 b. m. o godz. 10 w auli Uniwersytetu J K. we Lwowie odbędzie się uroczyste publiczne otwarcie **pierwszej w Europie Międzynarodowej Konferencji Profesorów Prawa Narodów,** poświęconej zagadnieniom nauczania prawa narodów i stosunków międzynarodowych.

Na konferencję zapowiedziały swoje przybycie **uczeni i polityczy wielu krajów,** w tem Szwecji, Norwegji, Danji Węgier, Rumunji, Jugosławji, Bułgarji i Grecji.

Czy zmieniłeś już adres „Kurjera" wyjeżdżając na wywczasy?

Z kraju od korespondentów „Kurjera“

Kronika morska

Hołd pamięci wielkiego kaszuby

W sobotę o godz. 9.30 odbyła się na Oksywiu uroczystość złożenia wieńca na grobie zasłużonego obywatela Kaszuby Antoniego Abrahama którego działalność niepodległościowa była jednym wielkim głosem kaszubów, tego odwiecznie polskiego szczepu, który twardo stał na straży polskiego morza.

Działalność Antoniego Abrahama podczas pertraktacyj pokojowych w Werśalu, przyczyniła się w wielkiej mierze do zawarcia warunków pokojowych uznających Wolną Polskę z wolnym dostępem do morza!

—o—

URATOWANIE PIĘCIORGA DZIECI. 21 bm. w godzinach południowych jeden z okrętów Marynarki Wojennej stojący na redzie portu gdyńskiego zauważył łódź stale oddalającą się w głąb zatoki, wskutek czego wysłano na pomoc motorówkę, która przyholowała łódź do Kapitanatu Portu. W łodzi tej znajdowało się 5 dzieci z Oksywia.

Jak się okazało młodociani sportowcy wynajęli łódź od rybaka, aby przejechać się po morzu, jednakże dość silny wiatr i fala odepchnęła ich na kilka kilometrów od brzegu i jedynie dzięki pomocy Marynarki Wojenej zostali wszyscy uratowani. Dzieci przybyły do Kapitanatu Portu mocno zmęczone, zmarznięte i wystraszone tak, że początkowo trudno było z nimi rozmawiać, dopiero po posileniu ich gorącą herbatą dowiedziano się o całej wyprawie i motorówka pilotowa odwiozła niefortunnych sportowców na drugą stronę kanału do Oksywia. Łódź zatrzymana została przez Kapitanat w oczekiwniu na niesumiennego rybaka, który wbrew wydanym zarządzeniom wynajął łódź małym dzieciom bez dozoru starszej osoby.

TOW. POLSKO - ANGIELSKIE. Od października r. ub. istnieje w Gdyni Towarzystwo polsko - angielskie, którego zadaniem poza pogłębieniem znajomości języka angielskiego wśród pracowników umysłowych m. portowego, jest zacieśnienie przez odpowiednią propagandę stosunków handlowych i turystycznych z Anglją i państwami bałtyckiemi. Posiedzenia Towarzystwa odbywają się każdej środy, a członków obowiązuje posługiwanie się językiem angielskim.

Kronika jarosławska

Aresztowanie

W ciągu ostatnich dni przeprowadzono wśród narodowców jarosławskich szereg rewizyj. M. in. po rewizji aresztowano inż. Robakowskiego, który został oskarżony o niepochlebne wyrażanie się o śp. ministrze Pierackim. Mimo szeregu interwencyj inż. Robakowski, który się do żadnej winy nie poczuwa, przebywa w więzieniu.

Kronika wielkopolska

Dziesięć tysiecy — na Zlot Sokoli do Poznania! Według dotychczasowych obliczeń Sekretarjat Dzielnicy otrzymał już dziesięć tysięcy zgłoszeń druchen i druhów na Zlot do Poznania w dniach 29,30 czerwca i 1 lipca. Tyle też kart uczestnictwa zostało wykupionych. Spłynie więc brać sokola z różnych stron Polski, przyczem same województwo śląskie wysyła przeszło 1500 druchen i druhów. Pozatem spodziewani są liczni goście zagraniczni. Dlatego też Poznań ostatnie czyni przygotowania, by godnie przyjąć i ugościć miłych przybyszów. Zlot stanie się wspaniałą manifestacją narodową.

Kronika brzeżańska

Kradzież mikroskopów

(t.) Wydziałowi śl. PP. we Lwowie doniesiono z Brzeżan, że niewyśledzeni sprawcy dostali się do gabinetu przyrodniczego tamtejszego Gimnazjum i skradli 4 mkiroskopy. wartości przeszło 2.000 zł.

Należy przestrzec przed nabywaniem tych mikroskopów.

Kronika tarnopolska

Katastrofalna burza z piorunami nad woj. tarnopolskiem

(t) Donoszą nam z Tarnopola: W ub. tygodniu nad kilku powiatami woj. tarnopolskiego przeszła **gwałtowna burza z piorunami, która m. in. zabiła 4 ludzi.**

I tak w Kozłowie w powiecie kamioneckim uderzył piorun 32-letniego Tobiszewskiego, jego brata 29-letniego Kazimierza, stojących na podwórzu swego gospodarstwa. **Obaj zostali zabici.** Na drodze z Gołogór do Złoczowa **zabity został przez piorun 60-letni Michał Stecyszyn i 30-letni Iwan Tubas.** W Szuparce powiecie borszczowskim **piorun uderzył w stajnię grecko - katolickiego probostwa,** wskutek czego jeden koń został zabity, a **stajnia spłonęła.** Burza gradowa wyrządziła w tym dniu w Szuparce wielkie **szkody w plonach, oszacowane na 15.000 zł.**

W gminach Helenków, Wiktorów i Teofipuika w powiecie brzeżańskim **wskutek gradobicia zniszczone zostały plony na obszarze około 300 morgów.** W Nagorzance, Podzameczku i Podlesiu w **powiecie buczackim burza poczyniła znaczne szkody** w płonach rolnych i ogrodowiźnie.

Anonim po rusku

(t.) Donoszą nam z Tarnopola: Właściciel dóbr z Medwedowiec w pow. buczackim, Michał Gryf Czaykowski, otrzymał w dniu 14 b. m. **anonimowy list, pisany po rusku, który zawierał żądanie złożenia w wyznaczonym terminie na granicy pól Medwedowce - Ryszkowce kwoty 1.000 zł. pod zagrożeniem zamordowania w razie niespełnienia tego żądania.**

W sprawie tej prowadzone są energiczne dochodzenia.

Kronika stanisławowska

O zamach na kasę państwową w Nadwórnej

Przed wielkim procesem bojowców z O. U. N.

26 bm. rozpocznie się przed sądem stanisławowskim wielki proces przeciwko 16 bojówkarzom z O. U. N., którzy **w r. 1933 zamierzali w Nadwórnej dokonać zamachu na jedną z państwowych kas, oraz wszcząć akcję sabotażową i terrorystyczną.**

Na ławie oskarżonych zasiądą: Jurko Onyszkiewicz, urzędnik Tow. „Dnister“ ze Lwowa, Włodzimierz Jawnycz ze Lwowa, Konstanty Pietroczuk, abs. szkoły handlowej z Kiwarzec, Włodz. Hajduk, murarz z Łucka, Dmytro Kornec, rolnik z Zawadowa, Hryć Barabas. ucz. 7 kl. gimn. z Koniuchowa, Jurko Witoniuk, ucz. 8 kl. gimn. z Pasiecznej, Michał Wintoniw, ucz. 5 kl. Gimn. z Pasiecznej, Piotr Hohol, pomocnik handlowy ze Stanisławowa. Włodz. Moroz z Podhaiec, Wasyl Zastawecki z Litwinowa, Włodz. Bibuła z Brzeżan, Iwan Urban ze Lwowa. Romana Czorna ze Lwowa, Mikołaj Baran z Zawadowa i Iwan Skopiuk ze Lwowa.

W krótkości przypomnimy czytelnikom **tło sprawy.** 13 sierpnia ub. roku dowiedziały się władze o akcji sabotażowej O. U. N. w powiecie nadwórniańskim. Na skutek ścisłej kontroli podejrzanych osobników, **aresztowano 18 sierpnia ub. r. we wsi Pniów, grupę rzekomych terrorystów, w skład której wchodzili Onyszkiewicz i inni.** W czasie legitymowania, jeden z przytrzymanych (Jawnycz), **zbiegł, pozostawiając plecak z 9 rewolwerami, zwyż setkę naboi i dwoma ręcznemi granatami.** Przy rewizji znaleziono również **większą ilość sztyletów, bandaży i map.**

Przytrzymani bojówkarze, wypierali się przynależności do O. U. N. W końcu Zastawecki i Pietroczuk przyznali się, że należą do O. U. N. i podali treść rozkazów, jakie otrzymali ze Lwowa.

Śledztwo i dochodzenia Prokuratury ujawniły wiele materjału kompromitującego. Wywrotowcy mieli doskonale przygotowany plan zamachu, który wykonać mieli 19 lub 20 sierpnia r. ub.

Pozatem oskarżeni, osadzeni w aresztach w Stanisławowie, weszli w porozumienie przy pomocy t. zw. „grypsów“ itp.

Rozprawa potrwa ok. 4 tygodnie. Do rozprawy powołano ok. 100 świadków.

Trybunałowi przewodniczyć będzie wicepr. s. o. dr. Cysarz, jako wotanci zasiądą s. s. o. Cetis i Baszczak. Oskarża prok. dla spraw politycznych Trembułowicz. Bronią z urzędu dr. Oleśnicki, dr. Klimkiewicz, dr. Wolański, dr. Bych, dr. Łebij dr. Lewicki, dr. Krzyżanowski. Dr. Darm. Dr. Sussman. Dr. Dollar i in. Pozatem prawdopodobnie będą bronić oskarżonych adwokaci lwowscy: Dr. Starosolski dr. Szuchewycz i dr Hankewycz.

ś. † p.

WINCENTY SKARBEK KRUSZEWSKI

WŁAŚCICIEL DÓBR

po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony ŚŚ. Sakramentami zasnął w Panu dnia 25 czerwca 1934 przeżywszy lat 84.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Chorobrowie koło Sokala, dnia 27 czerwca 1934 o godz. 12-tej w południe.

Synowie, córki, zięciowie, wnuki i prawnuki

20403

Kronika śląska

Pogrzeb ofiar katastrofy w kopalni

Akcja władz górniczych na kopalni „Karsten - Centrum“ w Bytomiu doprowadziła do wydobycia reszty, niestety zabitych już, górników z zasypanego chodnika, mianowicie śp. górników Jantosza, Czaplika, Hutscha i Hoheisla z Bytomia.

Uroczysty pogrzeb zabitych w czasie katastrofy górników odbył się w niedzielę w Bytomiu.

W pogrzebie wzięły m. in. również udział wszystkie okoliczne oddziały narodowo - socjalistyczne.

Złodzieje rozebrali nieczynny szyb

W Nowych Hajdukach w unieruchomionym od dłuższego już czasu szybie kopalń skarbowych „Piast“ przeprowadziła specjalna komisja rewizję, podczas której stwierdzono, że jacyś sprawcy przez podkop **dostali się do hali maszyn szybu i dokonali w fachowy sposób rozbiórki poszczególnych części maszyn górniczych, tak, że niewiele z nich pozostało.**

Ponadto sprawcy kradzieży rozebrali również większą część ogrodzenia żelaznego szybu. Dotychczas nie zdołano jeszcze ustalić wysokości powstałej wskutek tej kradzieży szkody.

Aresztowanie sprytnego oszusta

Policja katowicka aresztowała niejakiego Tyczkę, który również występował pod nazwiskami: Ostrowskiego, Jankowskiego i Tyszkowskiego. Sędzia śledczy polecił osadzić Tyczkę w areszcie śledczym, **gdyż jest on** podejrzany o kradzież z włamaniem i o oszustwo.

Aresztowany po burzliwem życiu, które prowadził na Wołyniu, przyjechał do Katowic pod obcem nazwiskiem Tyszkowskiego, gdzie następnie włamał się do mieszkania swych gospodarzy. **Skradł on** stamtąd wiele wartościowych przedmiotów.

Kronika przemyska

ŻYDOWSKI AMANT. W sądzie okręgowym odbyła się przed sędzią Ciecierskim bardzo charakterystyczna rozprawa przeciw młodemu lekarzowi Marienstrausowi. Za czasów uniwersyteckich zaręczył się Marienstraus z niejaką panną Katzówną. Bywał u niej, jadał a nadto korzystał z jej pomocy materjalnej. Kiedy został lekarzem porzucił Katzównę i przeniósł się do Kolbuszowej. Katzówna, która obecnie jest mężatką, oskarżyła żydowskiego lekarza o cały szereg brzydkich sprawek. Rozprawę przerwano dla powołania świadków.

PRZYGODA KOMORNIKA. Tragikomiczną przygodę przeżył przemyski komornik p. Ocetkiewicz. Kiedy bowiem przybył do kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 9. aby usunąć z mieszkania Leję Gotesman, załamał się pod nim ganek, tak że komornik zawisł między otworem ganku, a betonową posadzką podwórza. Mieszkańcy kamienicy, szybko się jednak zorjentowali i nim pod p. Ocetkiewiczem załamała się reszta ganku położyli na podwórzu parę sienników, tak że komornik odniósł tylko nieznaczne uszkodzenia.

OSZUST MATRYMONJALNY. Po Przemyślu i Mościskach grasował osobnik, który przedstawia się jako inżynier Strakowski, popełniał ciągłe oszustwa matrymonjalne. Ostatnio kiedy tytułem p. inżynierowej zaszczycić chciał właścicielkę drukarni w Mościskach niejaką p. Aiktel, nadeszła telegraficzna wiadomość, demaskująca oszusta. Poszedł do kozy.

MATURY W przemyskich szkołach średnich, matury się jeszcze nie skończyły. W gimn. II. na Zasaniu po egzaminie pisemnym, nie dopuszczono do ustnego 23 uczniów. Czy nie za dużo?

Urzędowy komunikat o zajściu w soborze w Równem

ŁUCK, 25. 6. (PAT) W związku z ogłoszeniem w prasie rosyjskiej i w części prasy polskiej wiadomości, dotyczących zajść w soborze prawosławnym w Równem w dniu 19 bm., ze źródeł miarodajnych dowiaduje się PAT, że przebieg incydentu był następujący: Dnia 19 bm. w godzinach wieczornych, po odprawieniu nabożeństwa, proboszcz prawosławnego soboru ks. Sajkowicz, korzystając z obecności w cerkwi kilkuset parafjan, przeważnie Rosjan, **urządził doraźny plebiscyt, żądając przez podpisanie na specjalnie przygotowanych listach wypowiedzenia się co do języka w liturgji prawosławnej,** większość bowiem wiernych domaga się wprowadzenia języka cerkiewnego z wymową ukraińską, podczas gdy mniej liczni Rosjanie pragną, by modlitwy odprawiane były w języku starocerkiewnym z wymową rosyjską.

Gdy w czasie głosowania przybył do cerkwi poseł ukraiński z BBWR Stefan Skrypnik, i prosił o pokazanie mu tekstu podpisywanych list, czego ks. Sajkowicz nie uczynił, tłum, złożony przeważnie ze sfanatyzowanych kobiet począł wznosić pod adresem posła Skrypnika okrzyki i obelgi. Sytaucja stała się jeszcze bardziej naprężona, gdy **ks. Sajkowicz, opuściwszy cerkiew, pozostawił pos. Skrypnika wśród podburzonego przez kilku agitatorów tłumu, który, zająwszy wobec posła wrogą postawę, siłą wypchnął go poza obręb świątyni.** W tym samym dniu zmarł w wieku 80 lat chory od kilku dni ksiądz prawosławny Czajkowski. Zgon ten posłużył zaintresowanym czynnikom rosyjskim do kolportowania pogłosek, jakoby śmierć ta pozostawała w związku z wymienionemi zajściami. Pogłoski te, jak i inne wersje, szerzone przez koła rosyjskie, stały się przedmiotem dochodzeń władz sądowo-śledczych, celem wykrycia sprawców, winnych spowodowania gorszących zajść na terenie cerkwi.

Gen. Debenay udekorowany złotym krzyżem zasługi

WARSZAWA, 25. 6. (PAT) Gen. Debenay złożył dziś wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Obecni byli gen. Gąsiorowski, Kordjan-Zamorski, Jarnuszkiewicz, szereg wyższych oficerów i attaché wojskowy Francji gen. D'Arbonneau. Po powitaniu przez obecnych, gen. Debenay przeszedł przed frontem kompanji honorowej 36 pp., poczem nastąpiła ceremonja złożenia wieńca. W czasie uroczystości orkiestra odegrała hymny państwowe francuski i polski.

Szef sztabu, gen. Gąsiorowski udekorował gen. Debenay złotym krzyżem zasługi, nadanym po raz pierwszy i drugi, oraz srebrnym krzyżem zasługi mjr. Mery. W godzinach popołudniowych gen. Gąsiorowski podejmował francuskiego generała śniadaniem.

DZIEJE JEDNEGO LOSU

Los ten miał numer 137.215. Od dwuch lat jedną ćwiartkę tego losu posiadał starszy sierżant KOPu w Łachwie p. P., drugą ćwiartkę ksiądz B. w Kępnie w Poznańskiem. Pozostała połówka należała do p. G. we Lwowie. Przy obecnej loterji duchowny i wojskowy pozostali wierni swemu numerowi. Natomiast p. G., choć otrzymał od kolektora ten sam numer, zwrócił go z powrotem. „Numer jest nieszczęśliwy — mówił — nic na niego nie wygrałem dotychczas. Podczas lata zrobię przerwę w grze".

A Los przez wielkie „L" sprawił figla. W tym samym czasie zgłosił się do tej kolektury p. E., rachmistrz urzędu gminnego koło Kostopola. Chciał nabyć numer 137.071. Tak samo i p. S. z Gdyni miała upatrzony numer 137.111. Niestety — jak się wówczas obojgu wydawało — numery już były sprzedane komu innemu. Chcąc nie chcąc wzięli oboje ćwiartki, odrzucone przez p. G.

I oto w piątek pada główna wygrana 100 000 zł. na ten numer 137.215. Ksiądz i sierżant zostali nagrodzeni za stałość. Pan rachmistrz i pani z Gdyni również otrzymali nagrodę za nieupieranie się przy swoim. A pan G.? Można sobie wyobrazić. Napewno jeszcze dziś, choć poniewczasie, kupił nagwałt nową połówkę. W pierwszej klasie stracił szansę. Ale ostatecznie może w drugiej klasie wygrać 200.000 zł., a może później i miljon.

Charakterystyczne jest, że części tego Losu, który takie dziwne przechodził koleje, znajdują się w różnych stronach Polski. Na ten sam szczęśliwy numer wygrały cztery osoby, które się nie znają, nigdy nie widziały i może nigdy nie zobaczą.

(x)

—o—

ZAPOMOGI POŚMIERTNE DLA RODZIN PO UBEZPIECZONYCH ROBOTNIKACH

(t.) Na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznem, rodzinie po robotniku, który przebył choćby tylko jeden tydzień składkowy w Ubezpieczeniu emerytalnem robotników, **przysługuje prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej.** Zapomoga ta wynosi jednomies. płacę pobieraną ostatnio przez ubezpieczonego, niemniej jednakże niż zł. 75. Prawo do zapomogi pośmiertnej przysługuje **niezależnie od zasiłku pogrzebowego, należnego z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby.** Prawo do zapomogi pośmiertnej przedawnia się po upływie jednego roku od daty śmierci ubezpieczonego. Kolejność osób uprawnionych do otrzymania zapomogi pośmiertnej jest następująca: Pozostały przy życiu małżonek (małżonka), dzieci, wnukowie, o ile byli na wyłącznem utrzymaniu zmarłego, rodzice, dziadkowie, wnukowie, jeśli byli przeważnie przez zmarłego utrzymywani i rodzeństwo.

Roszczenie o zapomogę pośmiertną zgłaszać należy ustnie lub pisemnie w Ubezpieczalni społecznej, na terenie której zamieszkują osoby zgłaszające roszczenia.

KOSZAŁKI - OPAŁKI

Ofiary zawodu

Są wśród pisarzy ludzie, którym nie wolno być sobą, — którzy zależą przedewszystkiem od kierunku swej twórczości.

Weźmy pod uwagę choćby poetę liryka, piszącego stale rzeczy poważne i smutne, któremu nagle umiera — teściowa. Poeta ten zaś (ofiara kierunku swej twórczości!) musi w tym okresie pisać w dalszym ciągu smutne poematy, choć serce rwie mu się do radosnych hymnów.

A teraz coś wręcz przeciwnego. — Humorysta zobowiązany kontraktami do dostarczania pismom wesołych feljetonów, łamie obydwie nogi tudzież ręce i doznaje równocześnie bardzo przykrych przejść małżeńskich. Rzecz prosta złamany ten człowiek musi się silić jednak na humor, głowić nad dowcipnemi tematami i pisać na wesoło.

Albo taka tragiczna sytuacja. — Zgorżkniały, pełen żółci i pesymizmu satyryk zakochuje się po same uszy, z pełną wzajemnością. Jego osobiste szczęście nic nie obchodzi ani wydawców, ani redaktorów, ani czytelników, którzy domagają się od niego rzeczy utrzymanych w takim tonie jak dawniej. Satyryk, promieniujący wewnętrznem szczęściem i radością, pragnący świat brać w ramiona — pisze wówczas rzeczy złośliwe i zgryźliwe...

Również i libreciści operowi są biedni. Ludzie ci, czasami nawet bardzo łagodni, uśmiercają niewinne ofiary, tworzą tragiczne sytuacje i straszliwe tragedje tylko dlatego, żeby dać się wyśpiewać różnym tenorom, sopranom i innym basom. To samo tyczy się i dramaturgów, którzy też nie są tacy straszni — jak piszą.

Istnieje także duży odłam pisarzy tworzących na komendę. Są to przeważnie notoryczni entuzjaści, stale pełni zachwytu i podziwu. O większej części jednak tych literatów można powiedzieć, że nie tyle oni są ofiarami swego zawodu — ile ich czytelnicy ofiarami ich zawodu...

felix

Uroda na codzień

POradnik dla Pań

Pielęgnowanie urody nie jest w naszych czasach jakąś funkcją odświętną. Jest to sprawa tak ważna i tak codzienna, jak mycie i odżywianie.

Codziennie Pani staje przed lustrem i koryguje naturę, która nie zawsze wie co robi...

Zajrzyjmy więc do słownika urody kobiecej.

Mycie skóry — to nie nacieranie skóry mydłem. Zatyka ono pory, odtłuszcza i wysusza naskórek. Myć się należy otrąbkami abaridowemi, które delikatnie trąc skórę masują ją i pobudzają krwiobieg.

Odżywianie skóry. To ważna funkcja kosmetyczna, zwłaszcza dla skór suchych. Krem abarid głęboko przenika w tkanki, odżywia je i pobudza. Skóra staje się miękką, elastyczną i uzyskuje zdrowy, świeży wygląd.

Pudrowanie — to zabieg mający na celu nadanie jednolitego kolorytu i aksamitnego matu cerze twarzy. Tylko Puder Abarid nie zawiera szkodliwych składników metalicznych (ołów), gdyż składa się ze składników roślinnych.

Rozjaśnianie włosów należy przeprowadzać tylko przy pomocy nieszkodliwego, nie palącego włosów płynu Hella (Labor. Perfection). Daje on piękne odcienie od jasnego złota do czerwonej miedzi. 1171

77-letni wieśniak grecki o polskiej komunikacji powietrznej

Biuro Polskich Linji Lotniczych w Salonikach otrzymało w tych dniach list od 77 letniego wieśniaka z okolic Janniny, p. Constantinos'a Camarinas'a który po raz pierwszy w życiu wybrał się w podróż ze swego miasta rodzinnego.

Treść tego listu w tłumaczeniu na język polski brzmi jak następuje:

„Jestem bardzo zadowolony z mojej podróży z Janniny do Salonik i zachwycony wsiadałem do samolotu T-wa „LOT", ażeby kontynuować moją podróż do Bukaresztu.

Nie mogę zapamnieć mojej pięknej podróży i dlatego zdecydowałem się podróżować tylko samolotem."

Zaznaczyć należy, że była to nietylko pierwsza podróż p. Camarina'a samolotem, ale że wogóle dotychczas nie podróżował on nigdy ani samochodem ani nawet koleją. Po odbyciu swej podróży oświadczył starzec w biurze P. L. L. „LOT" w Bukareszcie, że czuje się znakomicie i że jest zachwycony podróżą polskim samolotem

Sensacyjny proces w warszawskim sądzie

Rozprawa o namawianie do samobójstwa

WARSZAWA, 25. 6. (Tel. wł. G.) W sądzie okręgowym rozpoczęła się dziś sprawa sądowa o namawianie do samobójstwa. **Od czasu wprowadzenia nowego kodeksu karnego jest to pierwsza tego rodzaju sprawa.**

Na początku 1933 roku niejaka Janina Szymańska z zawodu służąca poznała się ze Stanisławem Lutym, który zaczął bywać w jej domu w charakterze narzeczonego. Znajomość ciągnęła się przez kilka miesięcy, dopóki Szymańska nie poczuła się matką, wówczas Luty porzucił ją. Dziewczyna napróżno zabiegała za pośrednictwem siostry uwodziciela Anny Lutówny, aby odbył się ślub. Lutówna oświadczyła, że gotowa jest pomóc jej do spędzenia płodu, a następnie **po zdobyciu pięciu pastylek sublimatu zaczęła namawiać ją do popełnienia wspólnego samobójstwa.** W niedługim jednak czasie oświadczyła, że pięć pastylek nie wystarczy na zabicie dwu osób, wobec czego samobójstwo powinna popełnić sama Szymańska. Dnia 15 grudnia nieszczęśliwa dziewczyna zdobyła się na rozpaczliwy krok, **połknęła cztery pastylki i popiła wodą. Natychmiast dostała jednak torsji, co widząc Lutówna i jej brat wezwali Pogotowie. Dzięki szybkiej pomocy Szymańska ocalała.**

Na dzisiejszej rozprawie oskarżona Anna Lutówna nie przyznaje się do winy i mówi, że Szymańska z własnej woli chciała popełnić samobójstwo. Obrońca Lutówny adw. Ostrowski zgłosił dwa wnioski o wezwanie biegłych psychjatrów celem wydania opinji, czy człowiek zdrowy na ciele i umyśle może nakłonić do samobójstwa. Sąd ba wnioski odrzucił i sprawę prowadzi dalej. Rozprawa trwa.

Straszny wypadek lotniczy

Pięć osób zabitych, 12 ciężko rannych

BIAŁOGRÓD, 25. 6. (PAT). W czasie **pokazu lotniczego w Beliczach, jeden z samolotów prywatnych, biorących udział w zawodach, na skutek defektu motoru spadł prosto na publiczność, przyglądającą się zawodom.**

5 osób poniosło śmierć na miejscu, 12 osób odniosło ciężkie rany. Pilot samolotu również doznał ciężkich ran.

P.K.P. zaciągają pożyczkę w Anglji

WARSZAWA, 25. 6. (tel. wł. — G.). Dziś w „Dzienniku Ustaw" ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zaciągnięcia kredytów zagranicą przez P. K. P.

Rozporządzenie **upoważnia ministra komunikacji do zaciągnięcia w Anglji pożyczki towarowo-gotówkowej w wysokości 4.800 tys. funtów szterl. na zaopatrzenie taboru kolejowego w urządzenia hamulcowe zespołowe.** Warunki kredytu i termin spłaty pożyczki ustali min. komunikacji w porozumieniu z min. skarbu.

Rozporządzenie zastrzega, że oprocentowanie pożyczki nie może przekraczać 6 i pół procent w stosunku rocznym. — Jednocześnie w „Dzienniku Ustaw" ukazał się protokół przedłużający na 10 lat pakt o nieagresji między Polską a Rosją.

Konsenkwencja zamachu dynamitowego

w Kupfenbergu

WIEDEŃ, 25. 6. (PAT). Zamach dynamitowy w Kupfenbergu, którego ofiarą padł ks. Eibel, wywołał w całej Austrji silne oburzenie.

Zdaniem prasy, **śmierć ks. Eibla wywrze decydujący wpływ na dalszy rozwój wypadków w Austrji. Byłoby szaleństwem przypuszczać, — pisze prasa, — iż ludność austrjacka będzie nadal tolerować mordercze zamachy na duchownych.**

Zamachem tym austrjaccy narodowi socjaliści wydali wyrok śmierci na siebie.

„Kongres ukraińskich kobiet"

STANISŁAWÓW, 24. 6. (PAT). Z okazji ukraińskiego kongresu kobiet w Stanisławowie odbyła się dziś na boisku sportowem Miejskiej Kasy Oszczędności **Msza polowa,** odprawiona przez ks. biskupa Latyszewskiego w asyście kleru. Po kazaniu nastąpiła **defilada uczestniczek zjazdu,** które przybyły z różnych stron kraju i **zagranicy.** Po pokazach gimnastycznych **odbył się wiec,** na którym przemawiała **posłanka Milena Rudnicka** na temat znaczenia kongresu, poczem przemawiały delegatki poszczególnych grup. W dalszym ciągu programu kongresu odbyły się **akademje w sali teatru Moniuszki** i w sali ukraińskiego Sokoła. Na zjazd przybyło mniej uczestniczek, niż to komitet organizujący kongres zapowiadał.

Piszą nam ze Stanisławowa: Namiętna i ostra polemika, jaka poprzedziła odbywający się obecnie w naszem mieście „kongres ukraińskich kobiet", polemika toczona między różnemi odcieniami politycznemi jakoś przycichła. Osobą, która była osią polemiki, **jest posłanka Milena Rudnicka,** inicjatorka kongresu, zwalczana na lewicy przez socjalistki i zwolenników U. R. S. P., na prawicy zaś przez przedstawicieli ugrupowań religijnych.

Posł. Rudnicka, stała na stanowisku „feministyczno - norodowem", pod którem to hasłem kongres się odbywa, przynajmniej oficjalnie.

Jak dało się zaobserwować, Zjazd kobiet ukraińskich na kongres, **nie jest tak liczny, jak to było przewidziane i ogłoszone w prasie.**

—o—

Obozy izolacyjne nie wejdą narazie w życie

WARSZAWA, 25. 6. (Tel. wł. G.) Według krążących w kołach poinformowanych pogłosek — sprawa organizacji obozów izolacyjnych ma być odroczona na czas dłuższy. Jako przyczynę odroczenia podają pobyt wojskowej misji francuskiej z gen. Debeney'em na czele inna zaś wersja łączy fakt odroczenia sprawy obozów z zamierzoną nominacją p. Prystora na stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Nominacja ta miałaby oznaczać odprężenie w polityce wewnętrznej. (Wiadomość tę podaje między. in. i dzisiejszy „Głos Narodu")

Skompletowanie korporacyj włoskich

RZYM, 21. 6. (PAT). Ukazał się tu nowy dekret powołujący do życia trzecią grupę korporacyj, w liczbie 6-ciu które reprezentują ubezpieczenia, wolne zawody i sztukę, komunikację morską i powietrzną, lądową, przedstawienia i widowiska, hotele i uzdrowiska. Wobec powołania kompletu, 32 korporacyj, nastąpi obecnie reorganizacja konfederacyj pracobiorców i pracodawców, a funkcje ich zostaną przekazane korporacjom.

Wymiana towarowa z Rumunją

WARSZAWA, 25. 6. (tel. wł. — G.). Z dniem 30 bm. wygasa termin układu kontyngentowego polsko - rumuńskiego. W związku z tem pod koniec czerwca zostaną przeprowadzone w Bukareszcie rozmowy, dotyczące wymiany towarowej z Rumunją na okres drugiego półrocza.

Sukces Polaków w Gdańsku

GDAŃSK. Na wczorajszych regatach międzynarodowych polscy wioślarze uzyskali 5 drugich, oraz 2 trzecie miejsca.

Kijów definitywnie stolicą sow. Ukrainy

MOSKWA, 25. 6. (PAT). Tass donosi: Siedziba rządu sowieckiej republiki ukraińskiej została ostatecznie przeniesiona do Kijowa. Członkowie rządu centralnego Komitetu ukraińskiej partji komunistycznej przybyli dziś do Kijowa pociągiem specjalnym.

Z okazji przeniesienia rządu **odbyły się w Kijowie manifestacje, w których wzięło udział około 50.000 osób. Wojsko garnizonu kijowskiego defilowało ulicami miasta.** „Izwiestia" omawiając przeniesienie rządu podkreśla olbrzymi rozwój Charkowa, byłej stolicy Ukrainy i wyraża nadzieję, że podobny rozkwit czeka również i Kijów.

Dementi Japonji

TOKIO, 25 6. (PAT). Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych dementuje pogłoskę jakoby Japonja miała zawrzeć pakt nieagresji ze Stanami Zjednoczonemi.

—o—

Utonął w Bystrzycy

STANISŁAWÓW, 25. 6. (PAT). W czasie kąpieli w Bystrzycy nadwórniańskiej **utonął blacharz Edward Sutak ze Stanisławowa.**

Wydobyto go z wody już po kilkunastu minutach, lecz **mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie udało się go przywrócić do życia.**

Min. Piłsudski w Warszawie

WARSZAWA, 25. 6. (PAT). Dziś rano powrócił do Warszawy Marszałek Piłsudski.

Najstarszy człowiek świata w agonji

STAMBUŁ, 25. 6. (PAT) **Najstarszy człowiek świata Zaro Agha znajduje się w stanie beznadziejnym w szpitalu.**

Przy łożu umierającego czuwają jego 88-letnia córka oraz 12-ta żona.

—o—

DZISIEJSZA POGODA

Po przejściowym wzroście zachmurzenia i miejscami przelotnym deszczu, pogoda naogół słoneczna i ciepła. Lekka skłonność do burz. Słabe wiatry z kierunków południowych.

BERLIN 25. 6. (PAT) Według nieoficjalnych obliczeń zwycięstwo w konkursie lotniczym dokoła Niemiec odniosła podobnie, jak w roku ubiegłym grupa samolotów z Hannoveru, złożona z trzech aparatów typu Klemm.

WŚRÓD WYDAWNICTW

Mały Rocznik Statystyczny - 1934

Ukazał się po raz piąty nakładem Głównego Urzędu Statystycznego Mały Rocznik Statystyczny za rok 1934. Wydawnictwo to charakteryzuje, czem jest Polska współczesna i jakie jest Jej stanowisko wśród innych państw. Mały Rocznik Statystyczny **na 194 stron,** daje przegląd liczbowy prawie wszystkich zagadnień życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski. Specjalny nacisk położony jednak na przedstawienie sytuacji gospodarczej. Szereg zagadnień ujętych zostało na tle międzynarodowem dla uwypuklenia roli Polski w życiu społecznem, gospodarczem i kulturalnem innych społeczności.

Obecnie piąte zkolei wdane Małego Rocznika Statystycznego zostało wzbogacone 126 wykresami i kartogramami, ilustrującemi najważniejsze zagadnienia, przedstawione w tym wydawnictwie. Ponadto wydanie to zostało całkowicie zaktualizowane i uzupełnione szeregiem nowych tematów. Na pierwszych stronicach Małego Rocznika Statystycznego podano najważniejsze wskaźniki życia gospodarczego Polski, Anglji, Francji, Niemiec i Stanów Zjednoczonych za ostatnie dziesięciolecie.

Wydawnictwo Małego Rocznika Statystycznego, podobnie jak w poprzednich latach, tak i w roku bieżącym zostało zatwierdzone przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jako książka pomocnicza dla nauczycieli oraz jako książka do bibljotek uczniowskich w szkołach średnich ogólnokształcących i w seminarjach nauczycielskich.

Pomimo znacznego powiększenia objętości, cena Małego Rocznika została obniżona do zł. 1,—.

75 proc. zniżki na „Święto Huculszczyzny"

Tegoroczne „Święto Huculszczyzny" które odbędzie się w Worochcie i Żabiem w dniach 8 i 9 lipca pomyślane zostało jako impreza o charakterze najbardziej popularnym, obliczona na uczestniczenie w niej jak najszerszych warstw społeczeństwa. Świadczy o tem tak dogodny termin Święta jak i niezwykle barwny program, zwłaszcza zaś cały szereg udogodnień i ułatwień komunikacyjnych, dzięki którym nieznacznym kosztem zwiedzić mogą polską karpacką arkadję — Huculszczyznę, osoby mieszkające nawet na drugim krańcu Polski.

Najistotniejszą częścią informacji o omawianem „Święcie Huculszczyzny" są wyjątkowe ułatwienia komunikacyjne. Min. Komunikacji, dzięki staraniom TPH, przyznało bowiem dla osób udających się na „Święto Huculszczyzny" 75% zniżki kolejowe ważne na wszystkie klasy pociągów osobowych i pośpiesznych. Z Warszawy np. cena biletu w obie strony wynosić będzie w klasie III-ciej pociągu osobowego zł. 18. — pośpiesznego zł. 23. Zniżki ważne są na dnie od dnia 4 do 11 lipca.

Zniżkowe bilety kolejowe sprzedają wszystkie kasy biletowe i biura „Orbisu" na podstawie specjalnych w tym celu przez TPH. wydanych kart uczestnictwa.

Karty uczestnictwa wraz z jednodniówką informacyjną, broszurką „Z okien wagonu Delatyn — Worochta" oraz kuponem upoważniającym do wstępu na wszystkie imprezy urządzane w ramach Święta nabywać można na terenie całego państwa we wszystkich biurach Orbisu za łączną cenę 5 zł..

Ze specjalnych udogodnień w tej mierze korzystają osoby zamieszkałe na terenie Okręgu dyrekcji kolejowej lwowskiej i stanisławowskiej, gdzie cena kart uczestnictwa wynosi 2 i 1 zł.

Mieszkańcy doliny Prutu korzystają z 66% zniżek kolejowych na podstawie bezpłatnie wydawanych przez urzędy gminne kart uczestnictwa.

Dla zapewnienia sobie noclegów i wyżywienia można się zaopatrzyć w kupony noclegowo-wyżywieniowe, sprzedawane w biurach „Orbisu".

Na księżycu jest życie

Ostatnie badania słynnego astronoma amerykańskiego Pickeringa, który przy pomocy potężnego teleskopu badał powierzchnię księżyca, a szczególnie otoczenie dużego krateru Eratostenesa, wielokrotnie zaobserwował cienie, zmieniające się w szczególny sposób. Widać wyraźnie duże plamy, ciemne i zmieniające swoją wielkość, a przesuwające się w różne strony po dnie krateru. Przytem nie zdarzyło się, żeby ten ruch przedostał się poza granicę krateru. Niemożliwe, żeby to były cienie, bo w takim razie musiałyby zachować zawsze te same wielkości, zależnie od stopnia naświetlenia go przez słońce. A więc przyczyna tych ruchów musiała być inna. To co zadziwiło amerykanina, musiało być cieniem wielkich gromad istot żyjących.

Niezmiernie ciekawy artykuł o najnowszych badaniach i odkryciach na księżycu przynosi ostatni (25-ty) numer popularnego tygodnika „Ilustracja Polska", jak zawsze bogaty w treść i fotosy. Znajdujemy w nim reportaże z ostatnich wypadków w stolicy i całym kraju, ciekawe korespondencje z zagranicy, niezwykle interesujący feljeton o więzieniu w Rawiczu, ostatnie wypadki sportowe, film teatr,, a prócz tego bogate działy stałe, interesująca powieść, szarady, humor, szachy, brydż, kącik młodzieży, dział mody i spraw kobiecych. Cena numeru tylko 45 groszy.

„Ilustracje Polską" nabywać można we Lwowie na dworcu w księgarni Dworcowej „Ruchu" i w kiosku LOPP, Wały Hetmańskie, obok Kawiarni Wiedeńskiej, a zamówienia na abonament przyjmują miejscowe poczty w terminie od 15—25-go każdego miesiąca.

Z BRUKU LWOWSKIEGO

Zastrzelił narzeczoną i popełnił samobójstwo

(t.) W niedzielę w nocy wydarzyła się w Skniłówku pod Lwowem krwawa tragedja, która pochłonęła dwa życia ludzkie. Tło jej przedstawia się następująco: Zamieszkała przy swych rodzicach w Skniłówku 25-letnia Wanda Goldówna poznała przed 2 laty 27-letniego Czesława Wąchockiego, kaprala 6. PAC-u. Młodzi pokochali się wzajemnie i zamierzali się pobrać, czemu byli przeciwni rodzice głównie z powodu różnicy narodowości młodych (Goldówna była Rusinka). Wkońcu jednakże ustąpili, zażądali tylko od Wąchockiego, aby uzyskał według przepisów wojskowych pozwolenie na ślub. Wąchocki **zdając sobie sprawę z tego, że szans na otrzymanie takiego pozwolenia prawie nie ma, postanowił odebrać życie sobie i narzeczonej. Wróciwszy w niedzielę o 10 w nocy z miasta do Skniłówka z Goldówną, strzałem w lewą skroń położył ją trupem na miejscu, a następnie drugim wystrzałem, skierowanym również w skroń odebrał sobie życie.**

Na miejscu wypadku zjawili się wkrótce funkcjonarjusze żandarmerji wojskowej i PP., którzy w czasie wstępnych dochodzeń znaleźli przy Wąchockim kartkę z notesu. Jak z treści kartki wynika, młodzi **nie mogąc się pobrać, postanowili za obopólną zgodą umrzeć.** Przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska poleciła zwłoki tragicznie zmarłej pary odesłać do Inst. Med. Sądowej.

ZAMACH SAMOBÓJCZY DOZORCZYNI

(t.) Zamieszkała przy ul. Mochnackiego 20 dozorczyni Józefa Sobków, **w zamiarze samobójczym napiła się jodyny, poczem zasunęła szuber od pieca, aby się zaczadzić.** Na szczęście sąsiedzi spostrzegli to szybko i zawezwali Pogotowie, które desperatkę w groźnym stanie odwiozło do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski małżeńskie.

FAŁSZYWE BANKNOTY 20-ZŁOTOWE

(t.) W ostatnich dniach zakwestjonowano we Lwowie falsyfikat banknotu 20-złotowego z datą 20. VI. 1931.

Falsyfikat wykonany był **na papierze gładkim, miękkim,** podczas gdy banknoty autentyczne są wykonane na papierze szorstkim, dość sztywnym, ryzowanym. Znak wodny podrobiony jest przez wydrukowanie wizerunku Kazimierza Wielkiego **na stronie odwrotnej falsyfikatu,** wskutek czego jest bardzo widoczny na stronie odwrotnej, natomiast prawie zupełnie niewidoczny na stronie przedniej. Portret Emilji Plater wykonany na falsyfikacie techniką odmienną **zlewa się z tłem i nie występuje tak plastycznie,** jak na banknotach autentycznych. Również rysunki ornamentacyjne na stronie przedniej wykonane są nieudolnie.

IN FLAGRANTI

(t.) Na gorącym uczynku usiłowanego włamania przy ul. Żółkiewskiej 45 został przytrzymany **znany złodziej mieszkaniowy Stefan Pasternak (bez m. zam.).** Na ul. Sykstuskiej patrol policyjny przytrzymał Bogdana Tuchowicza i Ludwika Krzysztofowicza, w momencie, gdy **przez otwarte okno usiłowali dostać się do parterowego mieszkania** przy ul. Sykstuskiej 39.

KRWAWA BÓJKA POD CERKWIĄ

(t.) Wczoraj w południe przed cerkwią św. Mikołaja wybuchła gwałtowna sprzeczka między Andrzejem Badią (Janowska 88) a Orestem Miklakiem. **Sprzeczka zamieniła się wkrótce w zaciętą bójkę, w czasie której Miklak zranił Badię nożem w plecy.** Rannemu pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia, a nożowca osadzono w areszcie policyjnym.

—o—

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Dwa odbicia palców — 6 miesięcy

(s.) Dnia 6 kwietnia 1931 w domu em. radcy województwa p. Reissa skradziono biżuterję wartości około 7.000 zł. i 800 zł. gotówką. Dochodzenia nie dały rezultatów. Dopiero w kwietniu br. urząd śledczy w Warszawie, na podstawie odcisków daktyloskopijnych, pochodzących z dwu palców ręki Piotra Mucyka ustalił sprawcę kradzieży.

Wczoraj Mucyk stanął przed sędzią Niementowskim, który w oparciu o ocenę centralnego urzędu śledczego skazał go na 12 miesięcy więzienia, obniżając karę w drodze amnestji do 6 miesięcy. Oskarżał prok. dr. Chlipalski, bronił adw. Tänzer.

—o—

GIEŁDA

Waluty

Dolar 5.26 do 5.28 B. P. 5.25
Funt szterling 26.70 do 26.80
Frank szwajcarski 172,15 do 172,50
Marka niemiecka 184 do 188
Korona czeska 21,80 do 22.

Giełda zbożowa

Kraków, 5 czerwca.

Kursa ustalone na podstawie cen orientacyjnych

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	20 25	20.50
Pszenica biała stand.	20.—	20,25
Pszenica targowa stand.	19.50	19,75
Żyto dworskie stand.	13,25	13,50
Żyto targowe	13 —	13,25
Owies dworski stand.	16.—	16,50
Owies targowy stand.	15.50	16.—
Jęczmień browarniany stand. dworski	15.—	16,50
Jęczmień targ.	14 —	14,50
Mąka grysik pszenny	39.—	40.—
Mąka grysikowa 0-25%	36.—	37.—
Mąka grysikowa 0.45%	35,50	36.—
Mąka grysikowa 0-60% poznańska	32.—	33.—
Mąka żytnia I. gat. 0;55 %	25.—	25.50
Mąka żytnia I. gat. 0,65%	24.—	24,50
Mąka żytnia II gat. sitkowa po wymiale 55%	16.—	16,50
Mąka żytnia II gat. sitkowa po wymiale 65%	12,50	13.—
Mąka razowa	18.—	18 50
Mąka I. gat. 0,65%	25,50	26.—
Mąka graham pszenny	26.—	27.—
Otręby żytnie	10.—	10,25
Otręby pszenne	10 25	10,50

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja słaba, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa, 26 VI 1934

3 proc. poż. budowlana	—·—
4 proc. poż. inwestycyjna	111·50
4 proc. poż. inwest. serjna	—·—
5 proc. poż. konwersyjna	65·—
5 proc. poż. kolejowa	58·25
6 proc. poż. dolarowa	70·75
4 proc. poż. dolarowa	53·40
7 proc. poż. stabilizacyjna	66·75
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·78	Praga	22 02
Gdańsk	172·72	Stockholm	—·—
Holandja	359·40	Szwajcarja	172·35
Londyn	26·69	Włochy	45·28
N. Jork	5·30	Berlin	202·90
Paryż	34·96		

CO DZIEŃ NIESIE?

26 CZERWCA	Wtorek
Wsch. sł. 3 g. 16 m. Zach. sł. 19 g. 37 m.	Jana (Środa Władysława)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11 58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17 20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21.30 (p), 21.36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01, 10.45, 17,12 (p), 21.30 (p).

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 6,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11,22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0.05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14.35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października). 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

NOCNE DYŻURY LEKARZY: Dr. Baumingr - Strauchen, Ida Dietla 60, telefon 117-17. Dr. Kłeczek Stanisław, Szlak 20. Dr. Krasoński Hieronim, Al. 3-go Maja 5, tel. 163-13. Dr. Kurz Zygmunt, Sandomierska 5, tel. 116-40.

NOCNE DYŻURY APTEK. W Krakowie: Apteka pod Złotym Tygrysem, Szczepańska 1. Apteka pod Aniołem Stróżem, Kościuszki 18. Apteka pod Tamidą, Długa 66. Apteka pod Barankiem, Mikołajska 4. Apteka Niebieska, Starowiślna 77. **W Podgórzu:** pod Opatrznością, Brodzińskiego 1.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek, 26. 6. „Szkoła podatników" (ostatnie przedstawienie bież. sezonu).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Frankenstein".
ADRIA: „Kain i Artem"
APOLLO: „Kobieta i orchidea".
BAGATELA: „Jej ekscelencja miłość."
DOM ŻOŁNIERZA: „Dziki Zachód" i „Miłość czyni cuda".
MUZEUM: nieczynne.
PROMIEŃ: „Jej królewska Mość" i „Blaski i cienie miłości"
SŁONKO: „Potrójne małżeństwo."
SZTUKA: „Namiętni kochankowie."
ŚWIT: „Noc strachu"
UCIECHA: „Shańbiona".
WANDA „Pilnuj swego męża."

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

WAWEL

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

Zamek Królewski (komnaty królewskie). Zwiedzanie Zamku Królewskiego wstrzymane aż do odwołania.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17 wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerone** wstęp 20 gr

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14

—o—

Program „Wianków" i „Święta Morza"

Szczegółowy program uroczystości „Święta Morza" w Krakowie obejmuje:

28 czerwca o godz. 19 „Wianki", organizowane przez Sekcje Marynarki Wojennej Okr. Zarz. Ligi Morskiej i Kolonjalnej wraz z Oddziałem wioślarskim „Sokoła" krakowskiego. Uroczystość „Wianków" rozpocznie salwa 20 strzałów armatnich baterji V DAK. poczem odbędzie się na Wiśle defilada udekorowanych łodzi i kajaków krakowskich klubów wioślarskich, oraz pontonów wojskowych. W przerwie okolicznościowe przemówienie o znaczeniu morza dla Polski wygłosi ppłk. dypl. Tomaszewski, szef sztabu DOK. V. Po zapadnięciu zmroku nastąpi palenie ogni sztucznych i obrazów świetlnych, popisy gimnastyczne Sokołów na wodzie, tańce góralskie oraz reflektory. Podczas „Wianków" przygrywać będą trzy orkiestry.

29 czerwca godz. 9 podniesienie bandery na Rynku gł. uroczysta Msza św. pod Sukiennicami, i uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach krakowskich i świątyniach innych wyznań. Po Mszy św. pochód organizacyj i stowarzyszeń ze sztandarami i transparentami nad Wisłę przy Grobli, gdzie zostaną wygłoszone okolicznościowe przemówienia, następnie odbędzie się obrzęd puszczania „Wianków" oraz wypuszczenie 15.000 gołębi pocztowych. O godz. 14 regaty międzyklubowe na Wiśle. Godz. 18 do 20 koncert orkiestr w różnych punktach miasta. Przez oba dni 28 i 29 bm. wieczór będą wyświetlane w Rynku Gł. filmy morskie.

30 czerwca popoł. zabawy ludowe na pl. św. Ducha, WW. Świętych itd. przy współudziale orkiestr. Wieczorem dancingi, z których dochód przeznaczony zostanie na Fundusz Obrony Morza.

1 lipca ewentualnie powtórzenie igrzysk na stadjonie wojskowym. W czasie obchodu uroczystości „Święta Morza" wystawiony będzie w Sukiennicach model łodzi podwodnej, na którym będą przylepiane znaczki Funduszu Obrony Morza. Równocześnie będzie można wpisywać się do księgi pamiątkowej. Na ulicach miasta będzie przeprowadzona zbiórka na Fundusz Obrony Morza.

Kronika sportowa

Wyniki zawodów piłkarskich

Garbarnia — Sportclub 4:3 (3:1). W niedzielnem spotkaniu Garbarnia—Sportclub odniosła zwycięstwo Garbarnia, rewanżując się za sobotnią klęskę. Sędziował dr. Rumpler.

Grzegórzecki—Korona 3:0 (1:1).
Legja—Wawel 2:1 (2:0).
Makkabi—Cracovia 0:0.
Olsza—Krowodrza 1:1 (0:0).
Podgórze I B—Cracovia I B 3:1 (2:0.
Garbarnia I B — Zwierzyniecki K. S. 3:1 (2:0).

Międzynarodowe zawody kolarskie w Krakowie

Wyniki konkurencji: Wielka nagroda m. Krakowa. 1000 m. 1 spotkanie: 1) **Szamota** 12.4, 2) **Pusz** II — **Chapalain** (Francja) 122.8, 2) **Arlet** (Belgja) III — 1) **Firlet** 12.2, 2) **Szamota** IV — 1) **Pusz** 13.2, II **Chapalain** V — 1) **Arlet** 12.6, 2) **Pusz** VI — 1) **Szamota** 12.2, 2) **Chapalain.** Spotkanie czwórkowe: 1) **Arlet** 12.4, 2) **Szamota,** 3) **Chapalain,** 4) **Pusz** Pierwsze miejsce zajął **Arlet** (4 punkty), 2) **Szamota** (3 punkty), 3) **Chapalain** (1 i pół pkt.), 4) **Pusz** (1 pkt.).

Bieg za motorami, 10 km.: 1) Michalak za Gędziorowskim, 2) Oksiutych za Motzko.

Bieg o nagrodę dla cudzoziemców, 10 km.: 1) **Szekeres** (Węgry), 2) Maronnier (Francja).

Pierwszy wyścig za motorami: 1) Maronnier 32 km. 120 m., 2) **Michalak** 31 km. 240 m. Drugi wyścig za motorami: 1) **Szekeres 33 km.,** 2) **Michalak** 32 km. 600 m. W obu wyścigach zwycięstwo odniósł Michalak.

Handicap asów: 1) **Pusz**, 2) **Arlet,** 3) **Szamota,** 4) **Chapalain.**

Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

I. **Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej,** Rynek Główny Sukiennice. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. **Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego** Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im. J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. **Oddział im. Erazma Borgoza** Karmelicka 51. Środy, Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

VI. Wieża Ratuszowa Rynek Gł. — Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Oddział otwarty w niedzielę i w święta od ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr od osoby.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE (Smoleńsk 9) otwarte w niedzielę i święta od godz. 10. do 13-ej, dla wycieczek i osób zamiejscowych także i w dnie powszednie od godz. 10 do 14. Wstęp 50 gr. **VII Barbakan** zabytek sztuki fortyfikacyjnej, położony na parkanach w pobliżu bramy Florjańskiej Czwartki od 10 do 14. Wstęp 50 gr.

KRONIKA KULTURALNA

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek ostatnie w bieżącym sezonie przedstawienie, na którem odegrana będzie komedja L. Verneuil'a „Szkoła podatników" w opracowaniu scenicznem J. Karbowskiego. Ceny miejsc najniższe.

KOMUNIKATY

AKADEMJA KU CZCI ŚP. ARTURA SHROEDERA, dyr. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych odbyła się w niedzielę, 24 bm. w teatrze im. J. Słowackiego o godzinie 11.

WYCIECZKA FINLANDZKA W KRAKOWIE. W sobotę 23 bm. przyjechała do Krakowa wycieczka nauczycieli i nauczycielek, obywatel ifińskich. Wycieczka, zwiedziła zabytki Krakowa i saliny wielickie. W poniedziałek wycieczka odjechała do Zakopanego.

WYCIECZKA WĘGIERSKA W KRAKOWIE. W niedzielę przyjechała do Krakowa wycieczka kolejarzy węgierskich, która zwiedziła zabytki Krakowa. Wieczorem o godz. 19.30 odbyły się w Starym Teatrze produkcje chóru węgierskiego „Magyarsag" i produkcje taneczne.

SZWECJA JAKO KRAJ TURYSTÓW. Pod powyższym tytulem wyświetli staraniem Towarzystwa Polsko - Szwedzkiego w Krakowie p. K. G. Fellenius film o **Sztokholmie oraz 70 diapozytów w sali Muzeum Przemysłowego w Krakowie ul. Smoleńsk 9 dzisiaj dnia 26 bm. o godz. 18.15 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.**

ZJAZD ZWIAZKU KAT. STOW. MŁODZIEŻY POLSKIEJ odbył się w Krakowie w niedzielę, 24 bm. Zjazd zaczął się od wysłuchania Mszy św. w katedrze na Wawelu. O godz. 10-tej rozpoczęły się obrady w Sali Niebieskiej w Domu Katolickim. Sekretarz generalny ks. kanonik St. Pankiewicz złożył sprawozdanie za rok ubiegły.

Egzamin z ratownictwa i obrony przeciwgazowej dla PP. Lekarzy. Zarząd Miejski podaje PP. Lekarzom do wiadomości, **że 30 bm.** o godz. 17 odbędzie się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego (Basztowa l. 9), egzamin ratownictwa i obrony przeciwgazowej. Równocześnie przypomina, że 1 lipca upływa termin przedkładania przez PP. Lekarzy odpisów świadectw przeszkolenia przeciwgazowego.

I. Wszechpolski Kongres Ceramiczny w Krakowie. Z inicjatywy Stałej Delegacji Zrzeszeń Przemysłowców Ceramicznych, będącej czołową organizacją przemysłu ceramicznego R. P. i jednoczącej 7 regjonalnych Związków Ceramicznych, odbędzie się w Krakowie dn. 29 i 30 czerwca br. I. Wszechpolski Kongres Ceramiczny.

Tematem obrad Kongresu, oprócz spraw czysto techniczno - produkcyjnych, będą sprawy organizacyjne, oraz konieczność nawiązania ściślejszego kontaktu pomiędzy producentami a odbiorcami, osobliwie ze sferami budowlanemi i to w celu wyeliminowania niepotrzebnego i często zbyt kosztownego pośrednictwa pomiędzy producentem i konsumentem.

Organizatorem i gospodarzem Zjazdu jest Związek Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna 15, II p., który udziela wszelkich informacyj i przyjmuje zgłoszenia.

PRZEDŁUŻENIE WAŻNOŚCI KART ROWEROWYCH NA R. 1934. Z dniem 30 bm. upływa ostateczny termin przedłużenia ważności kart rowerowych na rok 1934. Zarząd miejski wzywa interesowanych, aby prolongowali do tego czasu posiadane karty, po tym bowiem terminie w żadnym wypadku karty prolongowane nie będą, a posiadacze ulegną surowym karom i nie zostaną dopuszczeni do jazdy rowerami na drogach publicznych. Prolongować ważność kart można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w zarządzie miejskim w biurze dziennika podawczego od godz. 17—20 za okazaniem tabliczki rowerowej i uiszczeniem należnej opłaty.

ZWALCZANIE WSCIEKLIZNY PSOW Zarząd miejski zawiadamia, że w związku z wygaśnięciem wścieklizny u psów w Dz. XVII uchyla wydanie dla tej dzielnicy zarządzenia z tem, że przymus kagańcowy i ewidencyjny psów obowiązuje nadal.

ZAMKNIĘCIE CZĘŚCI UL. RAKOWICKIEJ. Z powodu budowy nowej linji tramwajowej w ul. Rakowickiej, została zamknięta z dniem 25 bm. dla ruchu kołowego przejazdowego, część tej ulicy na odcinku od ul. Lubicz do ul. Topolowej, a ruch objazdowy będzie się odbywał przez ul. Topolową.

AUDYCJE RADJOWE

„BAL W SAVOY'U" ABRAHAMA PRZEZ RADJO. Głośna premjera sezonu zimowego, słynna operetka Pawła Abrahama pt. „Bal w Savoy'u", zostanie na liczne żądania powtórzona w dniu dzisiejszym. Niewątpliwie wszyscy z radością powitają tę audycję, która niemało przyczyni się do ożywienia programu letniego. W operetce tej główną partję kobiecą Magdaleny odtworzy znana śpiewaczka operowa **Maryla Karbowska,** rolę markiza wykona doskonały odtwórca tej postaci **Aleksander Wasiel,** pozostałe role również nie ulegną zmianie. Przy pulpicie pelmistrzowskim stanie dyr. T. Mazurkiewicz. „Bal w Savoy'u" posiada niewątpliwie najbardziej ciekawie skonstruowane libretto operetkowe, przykuwające uwagę słuchacza już od pierwszej sceny. Oprawa muzyczna jest bodaj że najlepszem dziełem tego kompozytora i ukazuje się w pełni niezwykłego bogactwa i blasku. Popularne tango „I ja całować umiem tak, jak Tangolita" obiegło już cały kraj i podchwytane będzie jeszcze raz przez ogół radjosłuchaczy z entuzjazmem, godnym tej pięknej melodji.

RADJO DLA MILUSIŃSKICH. W dniu dzisiejszym audycja dla dzieci młodszych obejmuje piękne opowiadanie przełożone przez J. Olesińską z włoskiego pt. „Słowik i powój." W drugiej części, piosenki wykona p. Aniela Szlemińska. W środę natomiast — opowiadanie dla chłopców o tem, jak to Jurek dostał flower, które wygłosi prof. Stan. Sumiński.

FEJLETON FILMOWY

Nowoczesny ideał kobiety

Jest rzeczą charakterystyczną, jak szybko i **bezapelacyjnie** przyjęły się wśród artystek filmowych hasła rzucone śmiało przez **Mae West**, bohaterkę filmów „Nie jestem aniołem" i „Lady Lou".

Hasła, w gruncie rzeczy nie nowe, a raczej **„odgrzane" z niedawnej przeszłości**: powrót do **mody z lat dziewięćdziesiątych** poprzedniego stulecia, z wachlarzami, koronkami, piórami, falbankami itp. akcesorjami stroju kobiecego. Równocześnie zaś propaguje Mae West modę **pełnych zaokrąglonych kształtów**: precz z „chłopczycami", **precz z kuracją** odtłuszczającą, co wszystko odbiera kobiecie jej swoisty czar!

Czy **„moda"**, ta utrzyma się długo? Któż to zgadnie? W sprawie tej zabiera ostatnio głos **inna artystka filmowa**, piękna **Clive Brook**. Z dużą wstrzemięźliwością mówi ona o ideale piękności kobiecej wedle recepty Mae West. Zdaniem jej — nie można znaleźć jakiejś **uniwersalnej formułki** piękności kobiecej, — wszystko bowiem zależy od **indywidualnego gustu i upodobań mężczyzny**, a gusty te były zawsze i pozostaną **bardzo rozmaite**.

„Każda potwora znajdzie swego amatora", — możnaby zastosować tu z zupełną słusznością znane powiedzenie. Kiedy jednemu podoba się **młode**, niedoświadczone **dziewczę**, inny szukać będzie **kobiet dojrzałych, demonicznych** w guście Marleny, inni wreszcie pozostają pod urokiem kobiet zimnych, niedostępnych, trudnych do zdobycia.

W gruncie rzeczy Cliwe Brook nie mówi nic nowego, powtarza raczej **oklepane komunały**.

Jedno tylko w tem wszystkiem zastanawia: Dyskutując na temat „idealnej kobiety" bierze się pod uwagę **tylko i wyłącznie jej walory fizyczne**, wzrost, wygląd, budowę ciała, twarz, nawet kolor włosów... Natomiast nie wspomina się nigdy **ani słowem o jej duszy**, jej usposobieniu, charakterze, stopniu kultury... Czyżby te czynniki **nie grały** naprawdę **żadnej roli?**

No, ale pocieszajmy się, że idzie tu o „ideał kobiety" z punktu widzenia... **artystek filmowych**, mających widocznie na tym punkcie **inne zupełnie** wyobrażenie, niż zwyczajne, przeciętne kobiety całego świata, dla których **zalety ducha są conajmniej równie ważne**, jak piękna buzia i zgrabna figurka.

A ostatecznie i **mężczyźni** mają tu też coś **do powiedzenia**: Mae West podobać się może na srebrnym ekranie, — jest jednak rzeczą **więcej niż wątpliwą**, czy podobałaby się taksamo w **życiu prywatnem** i czy mężczyzna zdecydowałby się **szukać towarzyszki życia** właśnie w typie najmodniejszej dziś gwiazdy ekarnu.

Kronika kulturalna

400-lecie śmierci Correggia

W związku z przypadającą w roku bieżącym 400-ną rocznicą śmierci znakomitego malarza włoskiego Antoniego Allegri, zwanego popularnie Correggio od miejsca swego urodzenia, w Parmie rozpoczęły się uroczystości ku uczczeniu jego pamięci, przedewszystkiem **przez udostępnienie oglądania słynnych jego fresków w miejscowej katedrze, wyobrażających Wniebowzięcie NMP**, i specjalne oświetlenie ich silnemi reflektorami. Podobne reflektory ustawiono również w kościele św. Jana Ewangelisty, gdzie znajdują się freski noszące miano „Chrystus w chwale".

Correggio mimo krótkiego stosunkowo żywota (umarł mając lat 40) malował bardzo wiele. Obrazy jego odznaczają się **szczególną subtelnością wykończenia, delikatnością w cieniowaniu i niezwykłą harmonją**. Do najznakomitszych dzieł jego należą: „Małżeństwo mistyczne św. Katarzyny" (w Luwrze), „Odkupienie" (w Watykanie), „św. Sebastjan" (w Dreźnie), „Zdjęcie z Krzyża" (w Parmie), „Ecce Homo" (w Londynie) i wiele innych. Malował także rzeczy świeckie.

Instytut rosyjski w New Jorku. Jesienią tego roku założony zostanie w Nowym Jorku instytut rosyjski. Inicjatywę do **założenia** tego instytutu dał znany malarz rosyjski Rerich. Zadaniem instytutu będzie informować gruntowniej Amerykanów o Rosji i kulturze rosyjskiej, jak również rozszerzać wiadomości rosyjskiej ludności w Ameryce. Zakładane będą kursa języka rosyjskiego wygłaszać się będzie odczyty itp.

Rysunki Dostojewskiego. Pisarz rosyjski F. M. Dostojewski władał nietylko piórem beletrysty, ale i piórem malarza grafika. Sowiecka prasa zamieszcza obecnie własnoręczne rysunki Dostojewskiego znalezione wśród jego rękopisów. Rysunki te są cennym materjałem dla badania jego twórczości. Gromadząc materjał dla swych powieści „Zbrodnia i kara", „Idjota", „Biesy", i „Bracia Karamazow", Dostojewski piórem kreślił fizyczny wygląd bohaterów swych powieści. Kreśląc portrety, największą uwagę poświęcał czaszkom swych postaci.

Burza w świecie artystycznym Krakowa

Kraków, 27 czerwca.

Spór między „starymi" a „młodymi" artystami trwa niestety dalej; a nawet **zaczyna się zaogniać**. Od czasu do czasu ma miejsce wymiana „pocisków" w postaci „oświadczeń", „komunikatów" itd. Dzienniki stały się niejako „skrzynkami na listy" i **zamieszczają oświadczenie tak jednej jak i drugiej strony, zachowując zupełną objektywność**.

Ostatnio otrzymaliśmy od Wydziału Zawod. Zw. Polskich Artystów Plastyków w Krakowie pismo, w którem Wydział stwierdza zupełną bezpodstawność napaści Dyrekcji Tow. Przyj. Szt. Pięknych w Krakowie na osobę prof. dr. Rudolfa Szyszko - Bohusza, oraz wyraża pełne zaufanie dla jego postępowania, zmierzającego do uzdrowienia i uregulowania fatalnych stosunków, jakie za obecnej Dyrekcji panują.

Pod powyższem pismem są umieszczone następujące podpisy: Cybis Jan, Cybulski Tadeusz, Geppert Eugenjusz, Gerżabek Adam, Krcha Emil, Krzetuska Anna, Majchrzak Stanisław, Milli Zygmunt, Mitera Kazimierz, Pronaszko Zbigniew, Rutkowski Kazimierz.

Równocześnie otrzymaliśmy od p. A Szyszko - Bohusza następujące pismo:

Wielce Szanowny **Panie Redaktorze!** W imię bezstronności proszę o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze Pańskiego poczytnego pisma mojej odpowiedzi na enuncjację Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Jako odpowiedź przytaczam korespondencję moją z prezesem W. Jarockim, którą w odpisie załączam (załącz. 1. i 2).

List prezesa W. Jarockiego otrzymałem w dniu 15 kwietnia po powrocie z Warszawy, o czem zawiadomiłem prof. Jarockiego, zaznaczając, że wszystkie materjały doręcze p. Grottowi, który ma być u mnie 16. popoł. Wyraziłem nadzieję, że sprawa dla Towarzystwa skończy się bez uszczerbku, gdyż są jeszcze ludzie honorowi. Miałem tu na myśli śp. A. Schroedera, który w rozmowie ze mną zaimponował mi szczerością i zdawał się skłaniać do rozwiązania nieco innego, niż ostatecznie obrał.

A teraz sprawa zasadnicza. W swem sprawozdaniu nie obwiniłem nikogo, starałem się znaleźć na wszystko usprawiedliwienie. Nie mogłem tylko znaleźć usprawiedliwienia dla sposobu nadzoru nad kasową gospodarką Towarzystwa. Nie wystarczy bowiem raz do roku stwierdzić, że każda pozycja w księdze kasowej ma swój odpowiednik w alegatach, i że cyfrowo ta pozycja zgadza się z alegatem. Powinno się było badać równolegle każdy alegat, czy jest on kwitem bez zarzutu wystawionym. A tego nie robiono.

W ostatniej swej enuncjacji Towarzystwo cały swój gmach zarzutów przeciw mnie wytoczonych opiera **na podobnie powierzchownej kontroli**, która nie powinna mieć miejsca tam, gdzie szafuje się groszem publicznym.

Oświadczam kategorycznie, że zarzuty swoje podtrzymuję w całej rozciągłości. **A. Szyszko — Bohusz** mp. (2 załączniki.

Dodać należy, że pierwszy załącznik wymienia pozycje, zakwestjonowane przez p. Szyszko - Bohusza. Zarzutów jest pięć. Niewątpliwie wymagają one wyjaśnienia.

W Krakowie wytworzyła się obecnie tego rodzaju sytuacja, że jedni urządzają na cześć śp. Schroedera akademję, drudzy stawiają mu bardzo ciężkie zarzuty. Należałoby pomyśleć o **powołaniu do życia komisji, któraby starała się sprawę zarzutów wyjaśnić**, a przedewszystkiem dążyła do zlikwidowania „wojny artystów".

ZE SWIATA

TEGOROCZNY MEDAL PAPIESKI Przygotowany z okazji uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła medal papieski posiada w tym roku z 1-ej strony popiersie Ojca Św. a z drugiej imiona świętych, kanonizowanych w Roku Jubileudworu papieskiego, oraz osoby, które Ojszu Odkupienia. Medale otrzymują zazwyczaj kardynałowie, prałaci i dostojnicy ciec św. chce specjalnie wyróżnić.

KOBIETY - MISJONARKI W SZWECJI. Szwedzkie Stowarzyszenie Kobiet Misjonarek obchodziło ostatnio 40-tą rocznicę swego istnienia. Jest to pierwsze i prawdopodobnie jedyne towarzystwo misyjne, złożone jedynie z kobiet.

ORYGINALNE UBEZPIECZENIA. W Londynie istnieje giełda ubezpieczeń, przezwana „The Room", na której dokonywanych jest wiele wysoce, oryginalnych ubezpieczeń. Ostatnio na giełdzie tej ubezpieczono szyję żyrafy ogrodu zoologicznego. Ponadto ubezpieczono się od możliwości istnienia potwora w jeziorze Loch Ness i.. od perspektywy pokoju pomiędzy Boliwją a Paragwajem.

KOTY JAKO LISTONOSZE. Berlińskie Tow. Filatelistyczne zorganizowało wystawę, na której znajdowało się kilka tysięcy znaczków pocztowych państw germańskich a także szereg dokumentów z historji poczty w Niemczech. Z jednego z tych dokumentów wynika, iż w r. 1897 zorganizowano w stolicy Niemiec pocztę kocią, na wzór poczty gołębiej. Około 30 kotów, „zatrudnionych" na poczcie, powracało do domów, które zamieszkiwały, wraz z listami.

POBRZEŻE WISŁY TERENEM WYSTAWY ŚWIATOWEJ W 1934 r. Na ostatniem posiedzeniu tymczasowego komitetu wystawy światowej w 1934 r. zaaprobowano wnioski komisji-rzeczoznawców, powołanej do rozpatrzenia kwestji terenów wystawowych, a wyznaczających je na pobrzeżu Wisły, pomiędzy mostem Poniatowskiego a wylotem portu na Saskiej Kępie, a ograniczonemu z drugiej strony przez Al. Zieleniecką aż do ul. Zamojskiego.

OŚWIETLENIE GAZOWE AUTOSTRADY NA OKĘCIU. Już 1-go lipca ukończone będą roboty związane z oświetleniem gaz. outostrady im. Żwirki i Wigury, na Okęciu, nowej dzielnicy Warszawy, która jednocześnie będzie mogła być zużytkowana podczas Challenge'u w roku bież.

WĘGIEL POLSKI ZA AUTA. W najbliższych dniach ma wyjechać do Rzymu delegacja, celem porozumienia się z włoskiem ministerstwem kolei w sprawie dostawy węgla polskiego wzamian za części samochodowe, które T-wo „Fiat" w Turynie ma dostarczać dla Państw. Zakładów Inżynierji. Dostawa będzie wynosić około 380 tys. ton węgla za kwotę około 6 milj. zł. i rozpocznie się od 1 października.

NIE BĘDZIE W PIEKARNIACH PRACY W NIEDZIELE. Ministerstwo opieki społecznej, uwzględniając postulaty pracowników zatrudnionych w piekarniach, ustosunkowało się odmownie do projektu właścicieli piekarń, ubiegających się o zezwolenie na pracę w niedziele i święta i handel w te dni w godzinach przedpołudniowych. Również nie przewiduje się znowelizowania ustawy o pracy młodocianych w tym sensie, by bywali oni zatrudniani podczas nocy, w tym wypadku w piekarniach.

ZJAZD ZWIĄZKU INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH. W dniach 23, 24 i 25 bm. w gmachu szkoły Morskiej w Gdyni odbędzie się doroczny walny zjazd delegatów Zw. Inżynierów Kolejowych,. Zjazd tegoroczny poza zagadnieniami natury zawodowej poświęcony będzie sprawie rozwoju portów polskich oraz bardzo aktualnemi zagadnieniami bezpieczeństwa pracy w komunikacji.

Z KRAJU

PIERWSZY WAGON KĄPIELOWY W POCIĄGU. Po raz pierwszy w świecie w skład pociągu turystycznego wyruszającego z Polski dookoła Europy, wchodzić będzie wagon, w którym dla wygody podróżnych PKP. zainstalowały wszelkie urządzenia kąpielowe, prysznicowe itp. będzie też dołączony specjalny wagon fryzjerski.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

O normalizacji zeszytów

Z kół zainteresowanych otrzymaliśmy następujące uwagi:

Od kilku dni pojawiają się od czasu do czasu na łamach prasy wiadomości, które wywołują chaos.

Otóż stwierdzić należy, iż normalizację zeszytów dla szkół ludowych, uchwaliło postanowienie Ministr. Oświaty z 17. V. 1932 i to postanowienie ogłoszono w Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. Nr. 3. pozycja 28, z tem, że normalizacja ma być przeprowadzona w roku 1934 i 1935. W Dzienniku Urzedwym Min. W. R. i O. P. Nr. 3. z dnia 30. 5. 1934 r. wprowadzono w życie uchwałę odnośnie normalizacyjnych zeszytów dla szkół ludowych.

Po tem oficjalnem stwierdzeniu wprowadzenia normalizacyjnych zeszytów, niema żadnego oficjalnego stwierdzenia, lub rozporządzenia, że normalizacja została wstrzymana.

Ażeby biedniejszym uczniom uprzystępnić zakupywanie zeszytów, jak również kupiectwu umożliwić wysprzedaż starych zapasów, jest **dopuszczony w roku szk. 1934/35 stary format zeszytów (nieznormalizowany).** Prócz tego wytwórcy zeszytów w porozumieniu z odnośnymi czynnikami, wprowadzili **nowy typ znormalizowanego zeszytu 8 kartkowego,** który w detalicznej sprzedaży kosztować będzie 6 groszy.

W artykułach prasowych zaznaczono, iż przyczyną wysokiej ceny na zeszyty są: nieproporcjonalnie wysokie zarobki fabrykantów, przyczem bezkrytycznie stawiano ceny **starego** formatu, obok ceny **nowego.**

Cechą starego formatu zeszytu jest: cienki po 60 gr. papier średniej jakości, o ciemnym odcieniu, cienka 60 gr. okładka, zeszyt zawiera 10 wzgl. 12 kart i jest bez bibuły.

Nowy znormalizowany zeszyt jest większego formatu, jest zrobiony z papieru 80 gr. jasnobiałego, a przez to dziecko będzie mogło pisać na obu stronach, nie tak, jak na poprzednim typie, tylko na jednej stronie, okładka jest 90 gr. wzgl. 110 gr., zeszyt zawiera 16 kart i posiada kartkę dobrej 100 gr. bibuły.

To małe zestawienie jest dla fachowca zupełnie przejrzyste i taki fachowiec nie potrzebuje długo obliczać, iż nowy zeszyt musi kosztować dwa razy drożej, jak stary.

Z dotychczasowego można wnosić, iż komuś specjalnie zależy na tem, ażeby w fabrykacji zeszytów wprowadzić chaos, i ażeby tak fabrykanci, jak i kupcy branży papierowej, nie byli przygotowani na sezon szkolny 1934/35.

—o—

KURJER SPORTOWY

Kpt. Ruciński na drugiem miejscu w Akwizgranie

W niedzielę rozpoczęły się w Akwizgranie zawody hipiczne z udziałem jeźdźców polskich. Zawody nie miały charakteru międzynarodowego. Drużyny polska i węgierska wzięły w nich udział jako goście.

W konkursie o nagrodę jubileuszową po dodatkowej rozgrywce zwyciężył Węgier Platthy. Kpt. Ruciński na Roksanie zajął drugie miejsce. Inni jeźdźcy polscy znaleźli się na dalszych miejscach.

Legja mistrzem piłki wodnej

WARSZAWA. W sobotę i w niedzielę rozegrano w Warszawie dalsze mecze w piłce wodnej o mistrzostwo ligi — vaterpolowej. Z powodu zawieszenia katowickiego EKS, Cracovia i Legja zdobyły po 2 pkt. valk-overem, osiągając stosunek bramek 5:0. W rozgrywce pomiędzy Legją i Cracovią, zwyciężyła drużyna warszawska w stosunku 3:2 (2:1). Gra była ostra i brutalna. Legja była lepsza technicznie i szybsza.



Sport wioślarski jest w Niemczech szeroko rozpowszechniony. Na zdjęciu widzimy ostatnie regaty klubów berlińskich w Grünau, którym przyglądały się olbrzymie tłumy publiczności.



Najnowszy sport wodny w Kalifornji, polegający na tem, żeby zepchnąć przeciwniczkę do wody. Miła zabawka — tylko kto może sobie na nią pozwolić?

JAN SZELIGA 41

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ II.

SZARY KLOSZYK

W pół godziny później Tatar wraz z wywiadowcą i z psem policyjnym przybył na ulicę Kuźniczą. Była to mała uliczka, na obwodzie miasta, i Tatar liczył na to, że pies, któremu dał do powąchania krawat Jankowiaka, może wpaść przypadkiem na jego ślad, wobec tego, że przechodnie byli tu naogół czemś rzadkiem.

Pies, prowadzony przez wywiadowcę na długiej smyczy, zaczął biegać po ulicy w różnych kierunkach. Wreszcie, zniżywszy głowę ku ziemi, ruszył szybko za jakimś śladem.

— Tak to wygląda, jakby nasz ptaszek niedawno tędy przechodził — rzekł wywiadowca.

Pies bez wahania skierował się do jednego z domów i po schodach wybiegł na pierwsze piętro. Znajdowało się tam troje drzwi. Pies stanął przed środkowemi i zaczął do nich drapać. Tatar zapukał do drzwi. Ale w środku nic się nie poruszyło. Zapukał drugi raz, głośniej... cisza za drzwiami trwała dalej. Nacisnął klamkę i drzwi otworzyły się. Oczom Tatara ukazał się nieduży, jasny pokój o skromnem umeblowaniu.

Na ziemi, przed stołem stojącym w środku pokoju, leżał jakiś mężczyzna z twarzą zwróconą na dół. Tatar spojrzał na okno szeroko otwarte i zawahał się przez moment, podszedł do leżącego. Uniósł jego głowę ku górze i drgnął; twarz zmarłego, na którą patrzał była sina i obrzękła, poznał ją jednak zaraz: przed nim leżały, ciepłe jeszcze, zwłoki młodego człowieka, który zaczepił go dziś na ulicy...

— Nie żyje? — spytał wywiadowca.

— Tak, niech pan pójdzie do najbliższego telefonu i zawiadomi o tem komisarza Krajewskiego — rzekł Tatar.

Zamknął drzwi za wywiadowcą i rozejrzał się po pokoju. Na lewo były drzwi, prowadzące widocznie do reszty mieszkania. Tatar otworzył je: był za niemi tylko jeden pokój, umeblowany podobnie jak pierwszy.

Pochylił się nad zmarłym i przeszukał jego kieszenie, znalazł jedynie chustkę do nosa, skórzaną papierośnicę i zapałki. Prawa dłoń zmarłego obejmowała kilka papierosów. Te same papierosy były też rozsypane na stole, obok którego leżały zwłoki i parę ich walało się po podłodze. Obok papierosów stał na stole jakiś duży pakiet, zawinięty w cienki, porowaty i rozdarty w paru miejscach papier. Tatar rozwinął go ostrożnie i... gwizdnął przez zęby: ujrzał zwykłe, galwaniczne ogniwo, do którego, z boku był umocowany mały, szary kloszyk..., pusty zupełnie, tak jak i tamte w willi Stokrotka. Obejrzał go uważnie. I tutaj, prąd elektryczny był odprowadzony od ogniwa do kloszyku przy pomocy cienkich drutów, przebijających jego ściany. Na ściance ogniwa znajdowała się mała dźwignia przez przesunięcie której włączało się prąd do kloszyka. Grała ona zatem tu tę samą rolę co w willi guziki elektryczne na korytarzu.

— Więc jednak zbrodnia! tu.... i tam, w Pieskowie! — pomyślał.

Twarz mu stężała, a zacięte usta przybrały ostry, niezłomny wyraz, kiedy patrzył na zwłoki młodego człowieka.

Niezawsze był rad z tego, że został detektywem, ale w takich chwilach, gdy wiedział, że musi pochwycić ohydnego, przebiegłego mordercę — a ufał, że dokona tego — czuł, że kocha swój zawód. Lecz podwójną goryczą napawała go w tej chwili myśl, że gdyby nie odłożył wczoraj, do następnego dnia, odszukania Jankowiaka, to może potrafiłby uchronić go przed śmiercią.

Policja stwierdziła, w ciągu paru godzin że zwłoki, znalezione przez Tatara w domu przy ulicy Kuźniczej, były rzeczywiście — jak to detektyw twierdził — zwłokami elektromontera Mieczysława Jankowiaka. Okazało się przytem, że mieszkanie przy ulicy Kuźniczej było wynajęte na nazwisko Józefa Kręgielskiego. Gospodarz podał, że Kręgielski, wynajmując je trzy tygodnie temu, oświadczył, że mieszka na wsi, ale często w interesach przyjeżdża do R. i dlatego musi mieć tu mieszkanie. I rzeczywiście, tylko czasami pojawiał się on potem na ulicy Kuźniczej, a od 4-ch czy 5-ciu dni nikt go tam już nie widział. Był on dość tęgim mężczyzną, wzrostu średniego; miał ciemne włosy i dużą brodę — rzecz niezwykła w R., gdzie wszyscy prawie chodzili wygoleni. Wogóle był cały obrośnięty, jak twierdził dozorca domu. Gości u siebie naogół nie przyjmował

Od kiedy bywał u niego Jankowiak, nie dało się usstalić. W każdym razie w kamienicy nikt go nie zauważył.

Gdy na drugi dzień po śmierci Jankowiaka, Tatar przybył do gmachu policji, dyżurny urzędnik oznajmił mu, że komisarz Krajewski oczekuje go niecierpliwie.

— Mam już protokóły obu sekcyj! — zawołał z ożywieniem komisarz, gdy tylko Tatar stanął na progu jego biura. I podał Tatarowi dwa duże arkusze.

„Przyczyną śmierci stał się silny obrzęk krtani, który musiał spowodować uduszenie się w ciągu bardzo krótkiego czasu" — brzmiało orzeczenie sądowo-lekarskie, jednakie dla obojga zmarłych.

Tatar spojrzał na komisarza, który ściągnął brwi i pokręcił głową.

— Naturalnie pan jest teraz pewny, że to jest zbrodnia? — spytał Tatara.

— Jestem pewny — rzekł spokojnie Tatar.

— Trudno nie przyznać, że jest to dziwny zbieg okoliczności taka sama śmierć panny Drzewieckiej i elektromontera, który zakładał światło w jej pokoju — mówił komisarz — ale niech pan zwróci uwagę na to, że orzeczenie lekarskie bynajmniej nie stwierdza, żeby ten obrzęk krtani był spowodowany przez coś

C. d. n.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Pracownia szklarska
B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Kamienicę
dzierżawioną przez Skarb Państwa, czynsz netto 1000 zł. miesięcznie, płatny co parę miesięcy zgóry — zamienię na folwarczek ewentualnie za dopłatą. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Korzystna zamiana". 20391

Kupna

Kupna
lub dzierżawy gospodarstwa wiejskiego 2—5 ha (z długiem hipotecznym) w górzystej okolicy blisko kolei lub miasta — poszukuję. Zgł. Emeryt skr. p. 25 Gródek Jagielloński. 20142

Maszynę
do pisania kupię okazyjnie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, „Władysław". 20336

Kupię
tokarnię małą oraz motor elektr. 3/4 do 1 KM. A. Sławik, Lwów, Ossolińskich 8. 20362

Kupię
używaną GAŚNICĘ Minimax lub podobną WĄŻ GUMOWY (10—20 m) do hydranta ogrodowego z końcówką zwykłą i rozpryskującą. Zgłoszenia z podaniem ceny i opisu. Lwów, Batorego 38. I Cieszyński. 20380

Pianino
albo fortepian krótki kupię. Podać cenę i markę. Kurjer, Lwów, pod „Gienent". 20417

Pianino
lub fortepian krótki kupią płacę najwięcej. Skleniarski, Lwów. Kopernika 26. 20418

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Okucia
drzwi i okien sprzedaje najtaniej Rentschner, Lwów, Legionów 37. 1229

Fortepian
Ehrbar krzyżowy. 6 foteli, kanapka pluszowa do sprzedania. Lwów, Piekarska 31 drzwi 7, od 12—14. 20256

Sprzedam
lub wydzierżawię w centrum G/Sl. dobrze prosperującą fabryczkę artykułów spożywczych i kwaszarni kapusty. Zgłoszenia listowne Fr. Kaniewska, Król. Huta, Krakusa 12. 20359

Steyer XII
otwarty, 4 osobowy, na nowych pneumatykach za 1500 zł. wiadomość Witold Tranda, Lwów, Kołłątaja 1. 20381

Sól
żołądkowa usuwa zgagę, neutralizuje kwasy żołądkowe. Wyrób i skład: Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 1078

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie. 18966

Pokój
z kuchnią do wynajęcia, słoneczne, elektryka. Lwów, Snopkowska 37. 20412

Pokój
i kuchnia Lwów, Zamojskiego 7 dla rządowców. 20410

Mieszkania
do wynajęcia w domu przy ul. Ossolińskich 11. Wiadomość Lwów, ul. Ossolińskich 2 przed południem, 20404

4 lub 6
pokoi z kuchnią. Lwów, ul. Tatyńska 11. 20240

5 pokojowe
do wynajęcia Lwów, Badenich 7. Dozorca wskaże. Tel. 62-35. 20281

Inżynier
poszukuje 2—3 pokoi, kuchnię, komfort dzielnica pierwsza telefon 92-73. Lwów. 20339

2 pokoje
z kuchnią wynajmę rządowcom Wiadomość Lwów, Romanowicza 22 Zakład Dentystyczny. 20344

W pobliżu
parku, trzypokojowe mieszkanie słoneczne, komfortowe, I p. do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „Tylko katolik". 20361

4 pokoje
z komfortem do wynajęcia — Lwów, Zulińskiego 12. — Wiadomość: plac Kapitulny 1. 20364

1—2 pokoje
nowoczesny komfort willa ogrodowa, Lwów, Kochanowskiego 93. 20367

7 pokojowe
luksusowy, komfort I piętro willa ogrodowa Lwów, Kochanowskiego 93. 20368

Pokój
kuchnia półkomfort zamienią na dwa. Lwów, Glinianska 21/I m. 9 20369

Pokój
kuchnia zaraz rządowcom. Lwów, Paderewskiego 3. Wiadomość — dozorca. 20370

2 pokoje
przedpokój, kuchnia, komfort. Lwów, Kochanowskiego 48. 20371

Pokój
alkowa pełny komfort z klatki schodowej. Lwów, Kochanowskiego 95/4 12—17. 20372

3 pokoje
frontowe, kuchnia komfort, Lwów Kochanowskiego 48, dozorca wskaże. 16—18. 20373

4 pokojowe
mieszkanie szukam, słoneczne, komfort, okolica Techniki Lwów, Nowy Świat 3 — Kuntze. 20383

Pokój
kuchnia, komfort, słoneczne, do wynajęcia B. Kulparkowska 4. 20388

Modrzejewskiej 16
3 pokoje, komfort, wysoki parter, od 15 lipca do wynajęcia. Lwów. 20394

2 pokoje
kuchnia, komfort do wynajęcia, oglądać Gandulicza 6 - (boczna Ponińskiego). 20415

2 pokoje
kuchnia lub przedpokój, słoneczne, Lwów, Friedrichów 12 20419

4 pokoje
kuchnia, komfort, słoneczne, parter, Lwów, Friedrichów 8. 20420

Kraszewskiego 11
Lwów, 3 pokoje kuchnia komfort zaraz do wynajęcia oglądać 4—5, dozorca wskaże. 20421

Pokoje umebl.

Kulturalny
sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta za pomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Piękny
pokój nyża przedpokój z klatki niekrępujące elegancko umeblowane zamożnemu dojeżdżającemu lub stale. Lwów, Friedrichów 8 drzwi 1. 20409

Umeblowany
pokój dla Pań — komfort. Lwów Zofji 19 m. 7. 20411

Pokój
niekrępujący (najchętniej z klatki schod.), czysty bezwzględnie, suchy, miły nie niżej I p. w pobliżu śródmieścia poszukiwany dla 2 stałych, dobrych płatników z usługą i światłem za czynszem do 50 zł. Listy Kurjer, Lwów. Zimorowicza 10, pod „Wzajemne pełne zadowolenie". 20413

2 pokoje
dla Panów, komfort. Listopada 23/I m. 7. 20396

Wynajmę
pokój 1—2 Panom Lwów, Bajki 28 m. 1. 20400

Pokój
frontowy — piętro — wchód ze schodów — wynajmie gospodarz. Lwów. Domagaliczów 4. 20290

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1 lipca Lwów, 29 Listopada 5 I p. Informacje III p. lewo. 20363

2 pokoje
kawalerskie (ewent. pokój. kuchnia), łazienka, przedpokój. Lwów, Kochanowskiego 52. 20374

Pokój
umeblowany osobne wejście wynajmę urzędnikowi katolikowi Lwów. Zielona 18. 20384

1 pokój
duży osobne wejście wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia Lwów, św. Łazarza 8 dozorca wskaża. 20386

Słoneczny
pokój pod parkiem, utrzymanie bez Lwów, Pułaskiego 5. 20393

Przyjmę
na mieszkanie panów — pań. Lwów, Ormiańska 29/9. 20378

Poszuk. pracy

Handlowiec
z branży żelaznej poszukuje odpowiedniego zajęcia (może być inna branża) obznajomiony z biurowością. Łaskawe listy pod „Zdolny B" do Kurjera, Lwów Zimorowicza 10. 20398

Sierota
znająca się na wszystkich pracach domowych, uczciwa, spokojna, moralna, szuka jakiejkolwiek pracy. Lwów, Nowy Świat 8 m. 2. 20397

Gospodyni-kucharka
szuka posady na wyjazd. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zdolna-uczciwa 48" 20395

Krawczyni
młoda, zdolna z pierwszorzędnemi referencjami poszukuje szycia we dworze. Łask. zgłoszenia uprasza pod „Tanio a pierwszorzędnie" do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 20311

Młody
człowiek posiadający początki wyższego wykształcenia, a znajdujący się obecnie w skrajnej biedzie, prosi o jakiekolwiek zajęcie. Listy do Kurjera, Lwów. ul. Zimorowicza 10, pod „praca". 20314

Młody
mężczyzna b. ochotnik W. P. z roku 1918/20 żonaty, ojciec 3 dzieci (nie karany) ma zostać eksmitowany 1 lipca — prosi tą drogą o jakąkolwiek pracę Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Eksmitowany". 20332

Rutynowana
nauczycielka, doskonały francuski, niemiecki, muzyka — poszukuje posady ewentualnie wakacyjnej i lekcji. Dzbańska, Husiatyn. 20338

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Krynica
Pensjonat Dra Łazarskiego przyjmie młodego, zdolnego portjera. 20422

Chłopca
na praktykę handl. z ukończoną szkołą powszechną lat 16—17 przyjmie Ralski Lwów, Rutowskiego 7. 20402

Asystentka
lub magistra farmacji, katoliczka zostanie przyjęta. Listy wraz z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Skromne warunki". 20399

Starsza
doświadczona, zdrowa kobieta do jednorocznego dziecka potrzebna. Zgł. Lwów, ul. Świętokrzyska 7 m. 4. 20401

Kucharki
samodzielnie gotującej do wszystkiego zaraz poszukuję. Lwów, ul. 3-go Maja 2, Cukiernia. 20375

Potrzebni
Płatniczy, Bufetowa, pożyczki, pięćset posady stało. Zespół damski koncertowe dancingowy. Świątniki górne 198. 20376

Gospodyni
do zarządu domem i gospodarstwem wiejskiem poszukuje się. Zgłoszenia Zarząd lasów w Cewkowie p. Dzików Stary. G

Optyka
specjalisty do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa poszukujemy. Oferty Administracja „Kurjera Lwowskiego", „Fachowiec optyk". K 1223

Cherche
française pour vacances 2 h. de conversation, campagne. S'adresser 1 h—2·30 le 28/6, hotel „Imperial", Lwów, 20242

Ondulatorka
manikurzystka zdolna potrzebna od zaraz na wyjazd. Spieszne zgłoszenia kierować Opperman, Iwonicz-Zdrój. 20358

Zguby

Unieważniam
dowód osobisty L. 91/31/32 wyd przez U. J. K. we Lwowie na nazwisko Jana Siekanowicza. 20405

Uzdrowiska

Okolica
Rozlucza pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Lwów. Murarska 28/II od 5—7. 20408

Letnisko
dwór, wykwintne utrzymanie 3 zł. Batiatycze, poczta Kamionka Strumiłłowa. 20406

Przed wyjazdem
na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnianiu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Orłowo Morskie
pensjonat „ZBYSZKO" 3 minuty od stacji, 5 minut od plaży poleca jeszcze kilka wolnych pokoi z utrzymaniem po cenach konkurencyjnych. 1219

Rozłucz
Najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Horyniec-Zdrój
stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Worochta
Polski pensjonat „Perełka" — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta
Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg". Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe, zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Worochta
Nowoczesny pensjonat „OAZA" pod zarządem B. Niewiarowskiego z nowoczesnym komfortem, w każdym pokoju bieżąca ciepła i zimna woda, balkony, leżaki, łazienki, pianino, radjo, pięknie położony nad Prutem z obszernym placem — kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Telef. 13 1755?

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Gdynia
Hotel-Pension „Polska Riviera" malowniczo położony przy plaży i promenadzie. Komfort. Kuchnia wytworna, idealnie zdrowotne. Świetna atrakcyjna orkiestra. Dancing ogrodowy. Korty tenisowe. Garaże. Ceny bardzo przystępne. Dla większych wycieczek zniżki bezkonkurencyjne. Telefon 13-16. 17771

Zegiestów
Pensjonat „Zorlina" poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na czerwiec, lipiec i sierpień zniżone. Pożądane wcześniejsze zamówienia pokoi. Bielecka. 18983

Skole
Chrześcijański pensjonat wśród lasu szpilkowego, nad Oporem. Pokoje słoneczne. Kuchnia doborowa. Adres „Willa na Plaży" 18985

Skole-Groedlowo
nowo otwarty pensjonat „CASINO" komfort, tenis, biblioteka, radjo, sala dancingowa, wyśmienita kuchnia, ceny niskie. Zgłoszenia Zarząd Pensjonatu Czesław Keiser. Skole. 19023

Worochta
Pensjonat „Liljana", jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienki, stylowa sala, salonik, smaczna kuchnia. Ceny niskie. 20078

PIOTR FREUCHEN 20

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

„Cofnąć łódź. Opuścić żagle!“ Spuszczono i harpunier zyskał chwilę wypoczynku. Jak tylko liny się naprężyły, nastąpiło nagłe cofnięcie się łodzi. Harpun dobrze siedział, dopiero przy wyciąganiu lin musiał harpunier je wyrównać. Strzał, który podstępnie siedział na końcu harpuna, zapewne ogromne dziury powyrywał w zwierzęciu.

Ciągnąc linę, czuli, że tam w dole jest życie. Prawie dwie liny wciągnął za sobą ogromny zwierz, a teraz jego potężne ciało leżało na dnie morza. Może miał rozdarty brzuch i szarpanie liny drażniło jego rany.

„Spuścić żagle“, rozkazał sternik. Trzeba było stwierdzić, gdzie leży wieloryb i ustawicznie ciągnąć linę, by nie przewrócił się tam w dole i nie wciągnął liny tak, że trzebaby uciąć ją w łodzi i przepadłaby zdobycz.

Czekanie jest okropne. Wyczekiwanie, gdy człowiek obawia się, że to okropne stać się może, jest strachem, ale równocześnie jest także radością mężczyzny. Mala myślał, że to nigdy się nie skończy. Ileż powietrza ten ogromny wieloryb wciągnął, że tak długo potrafi wytrzymać pod wodą.

Wreszcie stało się. Lina zaczęła wolnieć z niewiarygodną szybkością. Wieloryb ukazał się na powierzchni morza. Był wyczerpany i zmęczony. Zegarki białych ludzi powiedziały im, jak jest późno. Mala obliczał podług słońca, które posunęło się o szerokość dwóch rozwartych palców od chwili, w której wieloryb został trafiony harpunem. Teraz znowu był na powierzchni i jego zmęczenie znikło. Chcąc zbliżyć się do zwierzęcia, by nowy harpun rzucić, należało być ostrożnym; jego promień wody był z krwią zmieszany, więc został trafiony w płuca, a dookoła była piana. Niedługo potem było po nim.

Przezornie zbliżyli się i wieloryb poraz drugi dostał harpunem. Prawie nie ruszył się z miejsca. Był to mały harpun, który natychmiast ściągnięto i równocześnie zagrzmiał strzał, zadając nowe rany. Wieloryb zaczął szybko płynąć i ciągnąć za sobą łódź na długiej linie; miał jeszcze siły ten król morza. Wyjęto wiosła, gdyż wobec tej szybkości, z jaką łódź pruła wodę, trudno je było utrzymać. Zwierzę tak wielkie jak wieloryb pozostawia ślad na swojej drodze, jak ren na śniegu. Jakże poczciwy był ten wieloryb! Zawrócił w kierunku ich własnych gór.

„Tak, płyń tą drogą, którą jednak musiałbyś przebyć nieżywy, każde uderzenie twojego ogona, oszczędza nam wielu uderzeń wioseł. Zbliż się jaknajprędzej do statku, a dostaniemy tłuszcz“.

Ale teraz nie mieli czasu rozmyślać nad tem. Sternik dał rozkaz jednemu marynarzowi i ten wywiesił czerwoną flagę, by wszystkie łodzie w pobliżu widziały znak i w razie potrzeby pośpieszyły z pomocą.

Często się zdarza, że całkiem pewny połów przepada, gdyż chcąc uniknąć rozbicia łodzi na drobne kawałki, gdy przerażony wieloryb pod lód wpada, trzeba przeciąć linę. Ale teraz to nie groziło, wieloryb już ostatkami sił gonił, ludzie wiosłowali a gdy zbliżyli się do lodu, już nieżył. W tym roku pierwszego wieloryba złowiła łódź Mali. Wielka to była chluba dla marynarza.

Mala sięgnął myślą wstecz Dobrze się stało, że nie powrócił na północ, gdzie tylko pomagał wyławiać nieżywe wieloryby, które ktoś inny zabił i zgubił. Tam, na północy, często stał na brzegu i przypatrywał się tym wielkim zwierzętom, którym jego słaba broń, nie mogła żadnej krzywdy zrobić. Teraz dopiero brał udział w tem ciężkiem polowaniu i czuł, że pozostanie i dalej tu będzie polował, bo cóż wspanialszego być może od wypatrywania zwierzyny, sterowania i kierowania obdzieraniem tłuszczu?

* * *

Pozostałe łodzie musiały zatrzymać się w pobliżu statków; prawie wszystkie zebrały się w ciągu popołudnia i kapitan wyszedł na lód z całą załogą. Wyruszyła również cała osada; kobiety szły tłumnie, a każda miała przyozdobione czoło; w ten sposób okazywały cześć wielorybowi, cześć ludziom, którzy go sprowadzili. Była wielka uroczystość na łodzie, obdzieranie tłuszczu i uczta.

Teraz nikt nie dbał o jadło białych ludzi. Cóż może kucharz przynieść z okrętowej dziury, co możnaby porównać ze skórą wieloryba? Wspaniały matak świeżo złapany i w ogromnych kawałkach! To było szczęśliwe zdarzenie dla ludzi, cieszyli się wszyscy, był nadmiar, a miało być jeszcze więcej.

Nawoływano się i krzyczano, wreszcie rozpoczęło się obdzieranie tłuszczu. Mężczyźni i chłopcy odwozili saniami do statków ogromne ilości tłuszczu, który składano na łodzie. Potem miano go przenieść na pokład, teraz chodziło tylko o to, żeby jaknajwięcej go zabezpieczyć przed burzą, która mogła nadejść i wszystko zniszczyć.

Kobiety stały pokornie i śpiewały swoje pieśni. Na ich czołach błyszczały białe kamienie, a mężczyźni stali się zarozumiali i całkiem nie słuchali ich słów, tylko darli tłuszcz, jednak czuli, że cała uwaga jest na nich zwrócona. Dobrze się stało, że inne łodzie dopiero później nadpłynęły, gdyż szczęście widzieli, kto upolował wieloryba i co za szczęście, że wieloryb zginął dopiero przy samym brzegu lodu i nie potrzeba było tracić czasu na holowanie go do brzegu. Kapitani byli zadowoleni i ukazało się słońce. Mala śmiał się w duszy, gdy myślał o tem, że miał zamiar odjechać; co za śmieszny pomysł! Po tym jednym wielorybie, będzie dużo wielorybów, a później będzie je mógł sam łowić

C. d. n.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona . . .	„	800·—
na dalszych stronach tekstu . . .	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe .	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym . . .	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm. . .	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo . .	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski